

## Uchwalenie budżetu na 2011 rok

WIĘCEJ na str.3



### 1 MARCA – NARODOWY DZIEŃ PAMIĘCI „ŻOŁNIERZY WYKŁĘTYCH”

Wojna się skończyła w 1945 roku, ale oni nie złożyli broni i walczyli dalej, bo Polska po niewoli niemieckiej wpadła w czerwoną niewolę sowiecką. Podjęli więc walkę zbrojną z komunistami w obronie niepodległości Polski i naszej wiary, niepodległości, tradycji. Skupiali się w organizacjach takich jak: Wolność i Niezawisłość, Armia Krajowa, Narodowe Siły Zbrojne, Wolność i Sprawiedliwość i wielu innych, by czynnie stawić opór sowieckiemu najeźdźcy i jego rodzimym sługusom – kolaborantom spod sztandarów PPR, PZPR, UB (później SB) i innych, którym za cenę mamony i korzyści materialnych, także sławy czy dostępu do stanowisk, pomagali pisarze, dziennikarze, a nawet niektórzy historycy, którzy do dziś nie potrafią wyjść poza oficjalne schematy, nazywając żołnierzy podziemia „bandami”. We wrześniu 1945 roku, kpt. Stanisław Sojczyński „Warszyc”, dowódca Konspiracyjnego Wojska Polskiego napisał: „Dziś, gdy byle męt społeczny jest oficerem, a im większa szuja, tym dość często wyższą otrzymuje rangę, najwyższym odznaczeniem jest przeświadczenie, że jest się człowiekiem zasad i honoru, wiernym synem Ojczyzny”. Ginęli w walce zbrojnej albo w więzieniach i katowniach. W ten sposób pisali cierpieniem i krwią historię przez duże „H” narodu polskiego. Za to przez ponad pół wieku po II wojnie światowej byli szkalowani i szykanowani. Nazywano ich wrogami ojczyzny, bandytami, „zapłutymi karłami reakcji”. W marcu 1946 roku mjr Zygmunt Szendzielarz „Łupaszka” (AK) napisał: „Nie jesteśmy żadną bandą tak jak nas nazywają zdradcy i wyrodni synowie naszej Ojczyzny. My jesteśmy z miast i wiosek polskich. My chcemy, by Polska rządzona była przez Polaków oddanych sprawie i wybranych przez cały Naród, a ludzi takich mamy, którzy i słowa głośno nie mogą powiedzieć, bo UB wraz z kliką oficerów sowieckich czuwa. Dlatego też wypowiedzieliśmy walkę na śmierć i życie tym, którzy za pieniądze, ordery lub stanowiska z rąk sowieckich, mordują najlepszych Polaków domagających się wolności i sprawiedliwości”. Propaganda PRL dbała o to, aby zapomnieć o ludziach im niewygodnym, dlatego dopiero po roku 1989 można było o nich pisać, mówić w szkole i telewizji, zaczęły powstawać rzetelne prace historyczne, mające na celu oczyszczenie bohaterów. Od nowa poznajemy ich nazwiska i pseudonimy: Józef Kuraś „Ogień”, Józef Franczak „Lalek”, Zygmunt Szendzielarz „Łupaszko”, Antoni Heda „Szary”, Witold Pilecki „Witold”, Marian Bernacik „Orlik”, Franciszek Warzyński „Wawer”, Hieronim Dekutowski

„Zapora”, Danuta Siedzikówna „Inka” i tysiące innych, do których można już dotrzeć w książkach i w patriotycznych gazetach. Wśród nich było co najmniej kilkadziesiąt osób z naszego rejonu, m.in. Wincenty Sowa „Vis”, Józef Zadziński „Wołyński”, Franciszek Przysiężniak „Ojciec Jan”, Adam Kusz „Garbaty”, Andrzej Kiszka, Józef Kłyś, Zygmunt Kałamajka, Tadeusz Bielak, Józef Martyna i inni. O wielu z nich informowały „Janowskie Korzenie”.

Za każdym z tych nazwisk kryje się ogromny dramat. Tylko do 1956 roku zamordowano ok. 5000 żołnierzy podziemia, ale z pewnością było ich dużo więcej – zamordowanych bez wyroków sądowych, chowanych potajemnie w lasach, na polach i w innych miejscach. Ponad 100.000 żołnierzy gniebiono w komunistycznych więzieniach, drugie tyle przeszło przez obozy pracy. Trudno choćby oszacować liczbę zamęczonych w sowieckich łagrach, wywiezionych w niewiadomym o dziś kierunku i gdy wszelki ślad po nich zagał. Oto bilans wolności i demokracji przyniesionej do Polski na ostrzach sowieckich bagniet. Trzeba mówić o nich i wspominać nie tylko w Narodowym Dniu Pamięci, ale mówić zawsze, aby młodzi dowiedzieli się, że byli tacy żołnierze w tamtych czasach, którzy walczyli o wolną Polskę, gdy jednocześnie aparat propagandowy PRL przez 50 lat świadomie i celowo starał się zohydzić uczestników ruchów niepodległościowych przed społeczeństwem, przypisując im wszystkie zbrodnie, przedstawiając ich jako bandytów, rabusiów, wykołajeńców, którzy mordują niewinnych.

Nie wolno nam nigdy zapomnieć tysięcy żołnierzy podziemia zbrojnego, uczciwych ludzi mających odwagę myśleć i mówić prawdę – mordowanych, osadzonych w więzieniach i łagrach sowieckich, szpiclowanych przez UB i SB. Zwłaszcza, gdy mordercy bohaterów do dnia dzisiejszego nie odpowiedzieli za swoje zbrodnie, część z nich żyje i mieszka obok nas, spokojnie dożywając na „zasłużonych” emeryturach.

Jan Paweł II (18.05. 1994): „Trzeba wspomnieć wszystkich, zamordowanych rękami także polskich instytucji i służb bezpieczeństwa pozostających na usługach systemu przyniesionego ze wschodu. Trzeba ich przynajmniej przypomnieć przed Bogiem i historią, aby nie zamazywać prawdy naszej przeszłości, w tym decydującym momencie dziejów”

Tekst: JŁ

### MORSY W JANOWSKIM ZALEWIE



Kto wybrał się w niedzielę na spacer nad Janowski Zalew w słoneczne, ale mroźne południe, mógł spotkać w Janowskim Zalewie pluskające się w wodzie morsy, czyli miłośników zimowych kąpiei w otwartych akwenach.

Niedzielne spotkanie i kąpiel Morsów w Zalewie Janowskim zorganizowali - Anna Pawłowska, specjalista d.s. sprzedaży z Janowa Lubelskiego i Dariusz Bańka, nauczyciel wychowania fizycznego ze Stalowej Woli. Staż w morsowaniu mają od 2 do 8 lat. Wszyscy są sportowcami - pływają, biegają, uprawiają sporty walki, paralotniarstwo. Pływają cały rok. Jeżdżą na otwarte akweny.

- Nasze morsowanie polega na zanurzeniu się w wodzie tylko w kąpielówkach. Przed wejściem do wody jest rozgrzewka i po wyjściu z wody również jest rozgrzewka. Oprócz efektu fizycznego morsowanie daje nam pozytywny efekt psychiczny. Będąc w wodzie, odczuwamy euforię, radość, odprężenie. Aby wejść do wody, nie trzeba się specjalnie przygotowywać. Wystarczy psychiczne przygotowanie. Nie jest to dla nas nic nadzwyczajnego. W klubie jest około 10 osób. Do wody wchodzimy do dwóch razy w tygodniu. - Jeżeli chodzi o mnie - mówi Anna Pawłowska - to ja jestem początkująca. Od listopada byłam sympatykiem morsowania, a od stycznia biorę czynny udział w kąpielach. Polecam i zachęcam. Kąpiel w lodowatej wodzie dostarcza mi moc niesamowitych wrażeń.

27 lutego 2011 r. kąpiei morsowej zażywali: Anna Pawłowska, Dariusz Bańka, Przemysław Skrzypek - ratownik zawodowy ze Stalowej Woli, Jacek Urban - ratownik zawodowy ze Stalowej Woli, Artur Dzieżkowski z Tarnobrzega i Roman Bajda ze Stalowej Woli.

Tekst: Red.

Foto: Krzysztof Rząd



Każdy człowiek wyznacza sobie cele, do których dąży z pewną determinacją. Często te cele wymagają dość trudnych decyzji. Nasze dotychczasowe działania zmierzały do poprawy życia mieszkańców naszej gminy. Sądzę, że skutecznie udało się nam się to zrealizować. Dzięki zdobyciu ogromnych funduszy udało nam się zrealizować najważniejsze gminne inwestycje. Odnowiliśmy wiele dróg, ulic i chodników. Poprawiliśmy wygląd estetyczny i funkcjonalny naszego miasta. Wybudowaliśmy dziesiątki kilometrów sieci wodociągowych i kanalizacyjnych. Zmodernizowaliśmy ujęcie wody i oczyszczalnię ścieków. Cieszymy się z krytej pływalni, nowego ośrodka kultury, nowych centrów kultury w Zofiance Górnej i w Momotach. Kompleksowo uzbroiliśmy naszą podstrefę ekonomiczną w Borownicy. Jesteśmy autorami i świadkami ogromnego postępu, jaki dokonał się na przestrzeni ostatnich kilku kadencji. Wciąż jednak stoi przed nami główny problem, jakim jest wzrastające bezrobocie.

## BEZROBOCIE - GŁÓWNY PROBLEM NASZEJ GMINY

Bezrobocie w Polsce rośnie i przekroczyło już 13%. W naszej gminie jest o kilka procent wyższe i stanowi naprawdę duży problem wielu rodzin. Zdajemy sobie

sprawę, że część osób stoi przed ogromnym problemem dnia codziennego, gdyż problemy te nawarstwiają się i pogłębiają. W ostatnich kilku latach łagodiliśmy skutki bezrobocia szeroko zakrojonym programem staży, prac interwencyjnych, robót publicznych i prac społecznie użytecznych. Dzięki dobrej współpracy z Powiatowym Urzędem Pracy, Gmina organizowała pracę dla setek osób. Niestety, w tym roku polski rząd zdecydował radykalnie zmniejszyć fundusz pracy. Powiatowe Urzędy Pracy otrzymały zaledwie 30 % kwoty z ubiegłego roku. Tak więc pomoc osobom bezrobotnym będzie w tym roku bardzo okrojona i obejmie niewielką, w stosunku do potrzeb, grupę osób.

## BOROWNICA I ZOOM NATURY – TWORZENIE PERSPEKTYW I NOWYCH MIEJSC PRACY

Zdecydowana większość polskich gmin nie zajmuje się problematyką bezrobocia, gdyż nie jest to ich ustawowe zadanie. Nasz samorząd gminny uznał, że działania związane z tworzeniem perspektyw na powstawanie nowych miejsc pracy są dla nas absolutnie najważniejsze. Konsekwencja i determinacja w tworzeniu janowskiej podstrefy ekonomicznej przyniosą wreszcie upragnione, pierwsze owoce. Za kilka tygodni dwie firmy z branży przetwórstwa rolno-spożywczego, rozpoczynają budowę swoich zakładów. Powstaną, tak oczekiwane, nowe miejsca pracy. To sukces, na który pracowaliśmy kilka ostatnich lat. Staraliśmy się przyciągnąć kolejnych inwestorów i pomimo niesprzyjającej koniunktury gospodarczej mamy nadzieję na ich pozyskanie.

### ZOOM NATURY

Poszukując szans na tworzenie miejsc pracy, wzrost zasobności naszych mieszkańców i rozwój gminy, rozpoczynamy w marcu budowę Parku Edukacji i Rekreacji Zoom Natury. Podejmujemy się realizacji tego innowacyjnego projektu, gdyż widzimy w nim szansę na kilkanaście stałych i kilkadziesiąt sezonowych miejsc pracy. To

dla nas dużo. Cieszy nas każde miejsce pracy. Liczymy też na to, że w wyniku realizacji tej inwestycji wzrośnie atrakcyjność turystyczna Janowa, pojawią się inwestorzy, którzy stworzą kolejne dziesiątki miejsc pracy. Wierzmy w to, że w miejsce starych, nieatrakcyjnych i sezonowych ośrodków turystycznych powstaną nowe, atrakcyjne i całoroczne. Widzimy również szansę czerpania dochodów przez naszych mieszkańców z kwater prywatnych, gospodarstw agroturystycznych. Dlatego z determinacją będziemy wspierać i promować te przedsięwzięcia. Walory naszej gminy niczym nie ustępują walorom gmin roztoczańskich, gdzie reklamy pokojów do wynajęcia widać na każdym kroku. Chcemy pomóc naszym mieszkańcom pokonać pewne bariery i po raz kolejny zorganizujemy dla chętnych szkolenie oraz wyjazd do jednej z roztoczańskich gmin lub zaprosimy do nas osoby, które w tej branży odniosły sukces i poprowadzą nas umiejętnie przez to przedsięwzięcie. Będzie możliwość uzyskania praktycznych wskazówek - jak przygotować się na atrakcyjne przyjęcie turystów? Zoom Natury stworzy szansę na czerpanie dochodów przez znaczną grupę mieszkańców. To właśnie od ich zaradności będzie zależeć, czy potrafią ją należycie wykorzystać. Gmina stara się tworzyć jak najlepsze warunki do rozwoju przedsiębiorczości, ale nie jest w stanie zastąpić koniecznej aktywności swoich mieszkańców.

Z uwagą wsłuchuję się w głosy osób sceptycznie nastawionych do tej inwestycji. Rozumiem obawy dotyczące rentowności tego przedsięwzięcia. Trudno o stu procentowe gwarancje, że Zoom Natury będzie przynosił dochody. Nasz biznesplan wskazuje jednak, że Zoom będzie się utrzymywał bez dotacji ze strony gminy. Chciałbym również zwrócić uwagę na to, że znaczna część nakładów inwestycyjnych (9,5 mln zł.) dotyczy wybudowania podstawowej infrastruktury Parku. Chodzi o

rozbudowanie kąpieliska, powiększenie plaży, meliorację terenu, doprowadzenie podstawowej infrastruktury technicznej, wybudowanie alei spacerowych, przystani, nowe nasadzenia drzew, krzewów i urządzenie terenów zielonych. Te prace i tak gmina musiałaby wykonać, aby nie dopuścić do sytuacji, w której janowski zalew będzie omijany szerokim łukiem. Tak więc, ratując istniejące miejsca pracy w sektorze turystycznym i okołoturystycznym oraz dbając o dobrą reputację i prestiż naszej gminy ponieśliśmy te miliony złotych wydatków tyle, że bez dotacji z funduszy unijnych. Nie bez znaczenia jest tu fakt, że konkurencja nie śpi. Wprawdzie na mniejszą skalę, ale jednak wszystkie okoliczne zalewy będą modernizowane i uatrakcyjniane. Zaniechanie tej inwestycji to pozbawienie gminy 14 milionów złotych uzyskanej dotacji, to pozbawienie szans na prywatne inwestycje w sektorze usług i handlu, to mniejszy napływ turystów i pieniędzy jakie tu pozostawiają. Zaniechanie tej inwestycji to brak nowych miejsc pracy oraz, możliwa w przyszłości, likwidacja już istniejących. Zaniechanie tej inwestycji to także pozbawienie naszych mieszkańców miejsca wspaniałej rekreacji i pozbawienie gminy szansy na zaistnienie na mapie turystycznej Polski.

Jako burmistrz miałbym znacznie łatwiejszą, mniej stresującą i prostszą pracę, gdybym zajmował się tylko budowaniem dróg, chodników, wodociągów, kanalizacji, modernizacją budynków użyteczności publicznej. Troszczyć się jednak o przyszłość naszej gminy, o perspektywy życia naszych mieszkańców. Dlatego biorę na swoje barki duży trud i wielką odpowiedzialność, gdyż mam świadomość, że nawet najpiękniejsze drogi, chodniki i budynki użyteczności publicznej nie przyczynią się do ograniczenia skali naszego największego problemu – bezrobocia.

Krzysztof Kołtyś  
Burmistrz Janowa Lubelskiego

## NOWE ZASADY LOKALIZACJI STACJI TELEFONII KOMÓRKOWEJ

W lipcu 2010 roku weszła w życie ustawa o wspieraniu rozwoju usług telekomunikacyjnych, która ma ułatwić rozwój infrastruktury telekomunikacyjnej, w tym telefonii komórkowej. Między innymi w oparciu o tą ustawę ustalane są lokalizacje stacji bazowych telefonii komórkowych. W przypadku braku miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego ustalanie lokalizacji stacji następuje w drodze decyzji o ustaleniu lokalizacji inwestycji celu publicznego.

Przepisy tej ustawy wzbudzają wiele kontrowersji zarówno wśród mieszkańców gminy, jak i organów wydających decyzje na budowę stacji telefonii komórkowych, a co one mówią i jakie nakładają obowiązki na gminę, jeżeli inwestor wystąpi z wnioskiem o ustalenie lokalizacji celu publicznego na budowę stacji bazowej telefonii komórkowej na danym terenie? Zgodnie z art. 56 ustawy o planowaniu przestrzennym nie można odmówić ustalenia lokalizacji inwestycji celu publicznego, w tym m.in. stacji bazowych telefonii komórkowych, jeżeli zamierzenie inwestycyjne jest zgodne z przepisami odrębnymi. Na ogół wnioski w sprawie takiej lokalizacji są tak sprecyzowane, że są zgodne z przepisami oraz spełniają wszystkie wymogi środowiskowe pod kątem, czy dana inwestycja wymaga sporządzenia oceny oddziaływania na środowisko. Operatorzy komórkowi starają się tak projektować stacje, by nie kwalifikowały się one jako przedsięwzięcia wymagające takiej oceny.

Wobec tak złożonego wniosku, o ile jest on zgodny z obowiązującymi przepisami, gmina tak naprawdę niewiele może, ponieważ uproszczone przepisy w tej

sprawie nakładają na nią obowiązek wydania decyzji w terminie 65 dni od daty złożenia wniosku, a w przypadku jeżeli decyzja nie zostanie wydana w tym terminie, organ wyższej instancji wymierza burmistrzowi karę pieniężną w wysokości 500,00 zł za każdy dzień zwłoki. Jakby tego było mało, nowe przepisy nałożyły na gminy jeszcze inne obowiązki z tego tytułu, bowiem nakazują gminom zmieniać miejscowe plany, które są uchwalone. Ustawa przewiduje, że wszystkie gminy, które stosują zakazy stawiania stacji bazowych telefonii komórkowych na swoim terenie, mają je zweryfikować i umożliwić budowę poprzez dokonanie zmiany planów miejscowych. Gminy otrzymały na to zaledwie rok od daty wejścia w życie cytowanej wyżej ustawy. Ustawa przewiduje, że jeżeli gmina nie wywiąże się z tego obowiązku, później uczyni to za nią wojewoda zarządzeniem zastępczym, ale oczywiście zapłaci gmina, a trzeba zaznaczyć, że takie zmiany są bardzo kosztowne.

W 2010 roku do tut. Urzędu wystąpiono z czterema wnioskami dotyczącymi ustalenia lokalizacji inwestycji celu publicznego w zakresie budowy stacji bazowych telefonii komórkowych (sieci Era i Heyah, P4, Orange, Plus) na terenie obejmującym:

- działkę ewid. nr 2919 położoną we wschodniej części miasta Janowa Lubelskiego przy ul. Jana Zamoyskiego (teren Rejonu Energetycznego w Janowie Lubelskim),
- działkę ewid. nr 386/18 położoną we wschodniej części miasta Janowa Lubelskiego przy ul. Różanej (naprzeciwko szpitala),
- działkę ewid. nr 5401 położoną w północno – zachodniej części miasta Janowa Lubelskiego (Zaolszynie),

- działkę ewid. nr 297/5 położoną w zachodniej części miasta Janowa Lubelskiego przy rzece Białce po północnej stronie drogi krajowej nr 19 i 74 (teren Spółdzielni „Samopomoc Chłopska”).

Dla trzech z w.w. lokalizacji obejmujących działki nr 2919, 386/18, 5401, wydano decyzje o ustaleniu lokalizacji inwestycji celu publicznego. Od dwóch z nich, dotyczących działek 386/18 i 297/5 mieszkańcy złożyli pisemne odwołanie do Samorządowego Kolegium Odwoławczego w Zamościu. W sprawie dotyczącej działki nr 297/5 toczy się nadal postępowanie administracyjne.

Po licznych spotkaniach z mieszkańcami, którzy wnosili sprzeciw co do planowanych lokalizacji stacji, Burmistrz Janowa Lubelskiego wystąpił z zapytaniem do Związku Miast Polskich, Związku Gmin Wiejskich Rzeczypospolitej Polskiej oraz Unii Metropolii Polskich, czy są prowadzone lub planowane działania zmierzające do zmiany lub zaskarżenia do Trybunału Konstytucyjnego ustawy z dnia 7 maja 2010 r. o wspieraniu rozwoju usług i sieci telekomunikacyjnych (Dz. U. z dnia 16 czerwca 2010 r. Nr 106 poz. 675).

Można by było jeszcze dużo pisać i interpretować nowe zmiany w przepisach o szczególnych zasadach lokalizowania inwestycji telefonii komórkowej, jednak generalnie należy stwierdzić, że w świetle nowych przepisów na pewno będzie łatwiej stawiać maszty telefonii komórkowej, niż wydawać decyzje odmowne na ich lokalizację.

E.M

# Budżet Gminy Janów Lubelski na 2011 rok

## 49 469 960,44 zł

### Dochody gromadzone przez gminę samodzielnie:

Podatki i opłaty - **6 194 850 zł**  
- podatek rolny, leśny, od nieruchomości, itp.

Dochody z majątku gminy - **675,500zł**  
- wpływy za zarząd,  
- wieczyste użytkowanie nieruchomości,  
- dochody z najmu i dzierżawy składników majątkowych,  
- wpływy ze sprzedaży składników majątkowych.

Różne opłaty - **1 498 501 zł**  
- wpływy z opłaty skarbowej,  
- wpływy z opłat za zezwolenia na sprzedaż alkoholu,  
- wpływy z różnych opłat.

### Dochody, które gmina otrzymuje z budżetu państwa:

Subwencje:  
- część oświatowa - **9 503 689 zł**  
- część wyrównawcza i równoważąca - **3 416 116 zł**

Dotacje na zadania własne gminy:  
- opieka społeczna - **1 945 066 zł**

Udziały w podatkach stanowiących dochody z budżetu państwa - **7 046 826 zł**  
- podatek dochodowy od osób fizycznych,  
- od osób prawnych.

Dotacje na zadania zlecone gminie - **4 500 811 zł**



Środki finansowe Unii Europejskiej - **10 559 093,94**



**W skrócie dochody budżetu gminy na 2011 rok to: 45 836 980,44 zł**

**Plan wydatkowania gminnych pieniędzy przedstawia się następująco:**



Bezpieczeństwo publiczne i ochrona przeciwpożarowa - **500 400,49 zł**



Gospodarka mieszkaniowa, gospodarka gruntami i nieruchomościami, plany zagospodarowania przestrzennego - **588 700 zł**



Wydatki na turystykę, kulturę fizyczną i sport - **6 950 490,08 zł**



Administracja publiczna - **4 681 344 zł**  
- w tym promocja projektu udziałem Środków UE



Wydatki na drogi gminne - **1 471 908 zł**

Wydatki na pomoc społeczną - **6 766 700 zł**

Wydatki związane z obsługą długu - **214 700 zł**

Wydatki na gospodarkę komunalną i ochronę środowiska - **1 945 083 zł** w tym:  
- Wydatki na realizację inwestycji - **179 100 zł**  
- Wydatki na oczyszczanie miasta i wsi - **705 500 zł**  
- Wydatki na utrzymanie zieleni - **201 000 zł**  
- Oświetlenie w gminie - **612 000 zł**  
Pozostałe wydatki - **247 482,52 zł**

Wydatki związane z poborem podatków - **77 250 zł**



Wydatki na oświatę i wychowanie oraz opiekę edukacyjną, opiekę wychowawczą - **14 660 592 zł**  
- utrzymanie szkół i przedszkoli w gminie,  
- utrzymanie świetlic, stołówek szkolnych



Wydatki na kulturę i ochronę dziedzictwa narodowego - **1 207 001 zł**

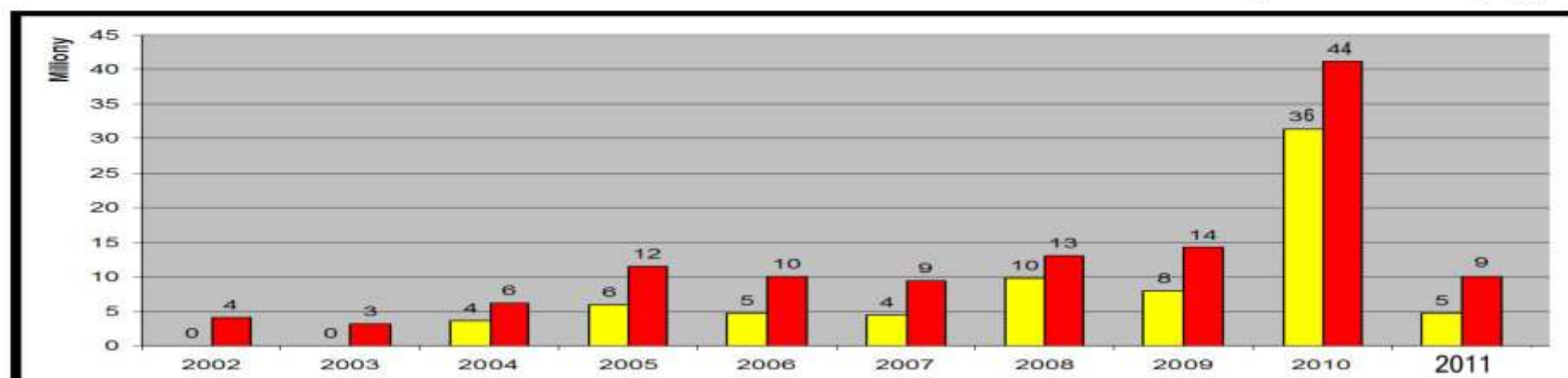


Wydatki na zwalczanie narkomanii i przeciwdziałanie alkoholizmowi w gminie - **280 000 zł**

■ Dotacje z UE

■ Wydatki inwestycyjne

**Wydatki inwestycyjne w latach 2002 - 2011 (w mln zł)**



## DOSTOJNI JUBILACI

**D**zień ten pozostanie w pamięci wielu dostojnych jubilatów, jako ważny i godny pamięci. Czterdzieści osiem par spotkało się w Domu Nauczyciela, aby wspólnie świętować uroczystość 50-lecia pożycia małżeńskiego.

Oficjalne uroczystości poprzedził występ małych artystów z Przedszkola Nr 3 w Janowie Lubelskim. Dzieci przedstawiły jasełka, które przygotowały pod czujnym okiem wychowawców pani mgr Anny Łabędy, mgr Ewy Kania i Pani Dyrektor Haliny Drelich. Piękne stroje, stworzony nastrój przeniosły nas dwa tysiące lat wstecz do Narodzenia Pańskiego. Młodzi artyści potraktowali każdą rolę z powagą i radością. Przedszkolaki śpiewały kolędy, a do śpiewu dołączyli Jubilaci, to było wzruszające nie tylko dla aktorów tego spotkania. Kilkakrotne brawa żegnały zadowolonych aktorów. Nastąpiła część oficjalna, podczas której do zebranych zwróciła się Dorota Walikowska - Kierownik Urzędu Stanu Cywilnego tymi słowami:

„Mija 50 lat od chwili, gdy związałaście się węzłem małżeńskim, przyrzekając sobie miłość, wierność i wzajemny szacunek. Przyrzeczenie to składaście z ufnością, że nie zawiedziecie się na sobie, że będziecie dzielić razem dobre i złe, wspomagać się wzajemnie w chwilach ciężkich i cieszyć wspólną radością. Przyrzeczenia tego dotrzyмалиście, mimo wielu złożonych zdarzeń losowych. Było na pewno w ciągu tych długich lat wiele dni radosnych i pięknych. Było też może i więcej dni przykrych i smutnych. Wszystkie te przeżycia związały Was jeszcze bardziej. Teraz możecie podsumować swoje 50 letnie wysiłki i stwierdzić, że nie poszły one na marne, że daliście z siebie wiele rodzinie, państwu i społeczeństwu, wychowując swoje dzieci na pociechę dla siebie i na godnych obywateli naszej



Ojczyzny.

Szanowni Jubilaci!

50 lat to wiele, ale jakże szybko minęły te lata...

Minęły we wspólnej trosce o zapewnienie codziennego bytu rodzinie, w trosce o dobre wychowanie dzieci i ich przyszły los. Nie każdemu jest dane, by po 50 latach wspólnego pożycia mógł myślnie wrócić do tamtych młodzieńczych lat, by obchodzić złote gody.

Wam Drodzy Jubilaci, życie tego nie poskąpiło, dało tę możliwość, byśmy dziś razem z Wami mogli świętować ten Jubileusz.

Państwo i społeczeństwo zainteresowane jest tym, by w swojej społeczności, obok ludzi młodych i czynnych zawodowo, dostrzegać również czcigodnych

jubilatów, szczególnie tych, którzy swoim postępowaniem przyczynili się do trwałości małżeństwa i rodziny.

Za trud i poświęcenie na pewno wdzięczne są Wam dziś Wasze dzieci, a Urząd Miejski w Janowie Lubelskim w dowód społecznego uznania dla trwałości małżeństwa i rodziny, wystąpił do Prezydenta Rzeczypospolitej o wyróżnienie Was, poprzez odznaczenie medalami „Za Długoletnie Pożycie Małżeńskie”.

Po tych słowach Krzysztof Kołtyś, Burmistrz Janowa Lubelskiego w imieniu Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej wręczał medale „Za Długoletnie Pożycie Małżeńskie”. Każda para otrzymała wspaniałą bukiet kwiatów i gratulacje. Nieocenioną pomocą służyła przy

zorganizowaniu spotkania Anna Sędlak - zastępca Kierownika Urzędu Stanu Cywilnego. Przy ciastku i kawie rozpoczęły się rozmowy często dawno nie widzianych kolegów i koleżanek. Burmistrz w kilku zdaniach poinformował zebranych o najbliższych planach w gminie. Powiedział o Strefie Inwestycyjnej, w której już w tym roku powstanie pierwszy zakład produkcyjny. Zapoznał zebranych z budową Zoom-u Natury, który powstanie nad zalewem. Pierwsze prace będą rozpoczęte już na wiosnę.

Tekst: J.M.

Foto: Antoni Florczak

## PRZETARG NA ZOOM NATURY ROZSTRZYGNIĘTY



W dniu 21 lutego został rozstrzygnięty przetarg nieograniczony na budowę Parku Rekreacji Zoom Natury nad zalewem w Janowie Lubelskim. Jest to pierwszy i zarazem największy przetarg dotyczący większości planowanych robót budowlanych, między innymi rozbudowy kąpieliska, infrastruktury technicznej, ciągów komunikacyjnych, zieleni oraz wszystkich budynków ekspozycyjnych i przystani.

Do przetargu przystąpiło 7 firm budowlanych. Rozpiętość cenowa był bardzo duża, oferta najwyższa opiewała na sumę ponad 26 mln. zł. Najkorzystniejszą ofertę na sumę 16 492 873,57 zł złożyła firma KRAK INVEST S.A. z Krakowa, z którą 1 marca br. została zawarta umowa. Ze strony firmy umowę podpisali prezes Ryszard Tyc i wiceprezes Jerzy Szot. Gminę reprezentowali burmistrz Krzysztof Kołtyś i skarbnik Bogumiła Szewc.

Firma KRAK INVEST istnieje od 2005 r. wcześniej jako spółka z ograniczoną odpowiedzialnością, w ostatnim czasie przekształcona została w spółkę akcyjną. Specjalizuje się w budowie obiektów inżynierii sanitarnej, oczyszczalniach ścieków, ale w swoim dorobku ma również wiele obiektów kultury, między innymi rewaloryzację kościołów, pałace, muzea.

W roku 2011 planowane jest wykonanie rozbudowy kąpieliska, sieci sanitarnych i drogowych a także rozpoczęcie budowy budynków. Kształt ostatecznego harmonogramu nie jest jeszcze rozstrzygnięty.

W dniu 22 lutego została też podpisana umowa o nadzór inwestorskim z firmą PB „Nasz Dom” Zygmunta Dyrda ze Stalowej Woli.

Rozpoczęcie inwestycji zbliża się wielkimi krokami. Obecnie Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji, przygotowując teren do budowy, prowadzi niezbędne prace przygotowawcze przed przekazaniem placu budowy wykonawcy, planowanym już na początku marca.

Przedmiotowy projekt jest współfinansowany z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Lubelskiego na lata 2007 – 2013

JZ



PROGRAM REGIONALNY  
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI



WOJEWÓDZTWO LUBELSKIE

UNIA EUROPEJSKA  
EUROPEJSKI FUNDUSZ  
ROZWOJU REGIONALNEGO



# Ośrodek Pomocy Społecznej w Janowie Lubelskim

**F**unkcję kierownika Ośrodka Pomocy Społecznej pełni Pani Magdalena Kolasa. Pracę w Ośrodku rozpoczęła od funkcji stażysty w marcu 2005 roku. Na stanowisku kierowniczym jest od września 2010 roku. Jest osobą gruntownie przygotowaną do tego rodzaju pracy: ukończyła licencjat na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim w Stalowej Woli na kierunku pedagogika, specjalizacja resocjalizacja, następnie uzyskała tytuł magistra pedagogiki pracy socjalnej w Lublinie w Wyższej Szkole Ekonomii i Innowacji. W celu zaktualizowania i pogłębienia wiedzy i umiejętności uzyskanych w czasie dotychczasowej pracy zawodowej oraz w celu rozwijania umiejętności kierowniczych ukończyła studia podyplomowe w zakresie organizacji pomocy społecznej na Uniwersytecie Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie. Działania i współpraca Ośrodka Pomocy Społecznej w Janowie Lubelskim jest instytucją realizującą zadania polityki społecznej państwa. Celem strategicznym jest aktywizacja społeczności lokalnej oraz zaspokojenie niezbędnych potrzeb życiowych mieszkańców z terenu gminy Janów Lubelski. Widoczne jest to poprzez stałe wzmacnianie potencjału społecznego mieszkańców gminy, w taki sposób, aby mogli samodzielnie przezwyciężać trudne sytuacje życiowe oraz pragnęli i potrafili podejmować aktywne działania na rzecz dobra wspólnego w obrębie społeczności lokalnej. Polityka społeczna gminy oparta jest o rozwiązania systemowe, które na równi stawiają programy rozwiązywania istniejących problemów społecznych z programami profilaktycznymi w zakresie opieki nad dzieckiem i rodziną oraz programami aktywizacji i integracji wszystkich środowisk. W realizacji tych zadań konieczna jest wzajemna współpraca na zasadzie partnerstwa jednostek samorządu z organizacjami społecznymi i pozarządowymi m.in. Kościołem Katolickim, innymi kościołami, związkami wyznaniowymi, sektorem gospodarczym oraz osobami fizycznymi i prawnymi. Widoczna jest pomoc Urzędu Pracy, który kieruje tu osoby na roboty publiczne, prace społecznie użyteczne, staże. Obok typowych zadań statutowych OPS w Janowie Lubelskim realizuje zadania niekonwencjonalne, aktywizujące społeczność lokalną.



OPS realizuje bardzo szeroki zakres zadań. Na podstawie ustawy o pomocy społecznej i rządowego programu „Pomoc państwa w zakresie dożywiania” przyznawane są decyzje na dożywianie dzieci w szkołach i przedszkolach oraz kuchni społecznej mieszczącej się przy Ośrodku. Z takiej formy pomocy w roku ubiegłym skorzystało 888 osób. Kuchnia społeczna w chwili obecnej codziennie wydaje 85 posiłków dla najbardziej potrzebujących. Posiłki przygotowywane są przez janowskie restauracje, które co roku wybierane są zgodnie z wymogami ustawy o zamówieniach publicznych.

#### Praca w terenie

Formą wsparcia dla podopiecznych jest prowadzenie usług opiekuńczych w środowisku. Ta specyficzna praca wykonywana jest przez 3 opiekunki środowiskowe i 2 pielęgniarki, opieką stale objętych jest 14 osób samotnych, chorych i niepełnosprawnych. Praca w terenie wymaga dobrej kondycji zarówno fizycznej, jak i psychicznej. W praktycznej działalności zawodowej pracownicy socjalni i pracownicy usług opiekuńczych dbają o zapewnienie podstawowych warunków życia

tych, którzy są ich pozbawieni. Zaspokajają potrzeby, które nie mogą być realizowane samodzielnie, pozwala na osiągnięcie bardziej satysfakcjonującego poziomu i jakości życia poprzez wspomaganie w rozwiązywaniu problemów i pokonywaniu trudności życia codziennego. Opiekunki i pielęgniarki pełnią ważną rolę, na co dzień wykonują trudną pracę m.in. pomoc w sprzątanii, myciu, karmieniu, ubieraniu. Dlatego charakteryzują się empatią, bezinteresownością, uczciwością, poszanowaniem godności drugiego człowieka, zdolnością samokontroli, a przede wszystkim postawą niesienia pomocy. W Ośrodku Pomocy Społecznej w Janowie Lubelskim zatrudnionych jest 8 pracowników socjalnych. Pracownikiem socjalnym może być osoba, która ma odpowiednie kwalifikacje zawodowe, tzn. ukończyła szkołę pracowników socjalnych lub studia wyższe o kierunku jednym z wymienionych: praca socjalna, polityka społeczna, resocjalizacja, socjologia, pedagogika, psychologia lub ukończyła specjalizację z zakresu pomocy społecznej. Pracownik socjalny powinien posiadać wiele umiejętności m.in. umiejętność społeczne, umiejętność stosowania prawa,

umiejętność wskazywania właściwych instytucji, w których kompetencji leżą problemy związane z pomocą społeczną, umiejętności menadżerskie, podejmowania decyzji i szybkiej interwencji.

Jak widać, zawód pracownika socjalnego jest trudny i bardzo obciążający, często niewdzięczny i postrzegany jako mało prestiżowy. Pracownik w swojej pracy musi być bardzo kreatywny i otwarty.

Gmina liczy ponad 16700 mieszkańców, w roku 2010 ze świadczeń pomocy społecznej skorzystały 604 rodziny, w których 936 osoby miało przyznane świadczenie. Działalność OPS w Janowie Lubelskim jest więc działalnością widoczną w życiu mieszkańców gminy.

#### Inne działania OPS

Ośrodek Pomocy Społecznej prowadzi także inne działania na rzecz społeczności m.in. prowadzenie klubu seniora „Wrzos”, prowadzenie Centrum Wolontariatu, realizacja projektu systemowego w ramach Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki.

Opracowanie: Jola Dzierwicka

## Pozyskanie nowych środków dla OPS z Europejskiego Funduszu Społecznego

**O**środek Pomocy Społecznej w Janowie Lubelskim będzie realizował projekt pt. „Podziel się problemem – nie jesteś sama” w ramach Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki Priorytet VII Promocja Integracji Społecznej, Działanie 7.3 Inicjatywy Lokalne na rzecz aktywnej integracji współfinansowanego przez Unię Europejską ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego.

Projekt skierowany jest wyłącznie do kobiet, które w swojej rodzinie borykają się z problemem uzależnienia od alkoholu jednego z członków rodziny. Celem projektu jest aktywizacja społeczna i

z a w o d o w a 15 k o b i e t współzależniących z Gminy Janów Lubelski poprzez wsparcie psychologiczne, doradcze i edukacyjne.

Uprzejmie informujemy, iż rekrutacja uczestników odbędzie się w miesiącu maju 2011 r. Osoby zainteresowane udziałem w projekcie proszone są o kontakt z Ośrodkiem Pomocy Społecznej w Janowie Lubelskim, ul. Bohaterów Porytowego Wzgórza 23. Osoby odpowiedzialne za rekrutację oraz realizację projektu to: Pani Justyna Kędra-Lukasiewicz 15 8724 676 w. 26, pokój nr 6 Pan Michał Grzywacz 15 8724 676 w. 28, pokój nr 8.

## Koniec problemów z azbestem?

Od 1 stycznia 2011 roku do 30 czerwca 2015, samorząd województwa lubelskiego we współpracy z lokalnymi samorządami, będzie realizować projekt „Pilotażowy system gospodarowania odpadami azbestowymi na terenie województwa lubelskiego wzmocniony sprawnym monitoringiem ilości oraz kontroli ich usuwania i unieszkodliwiania” w ramach obszaru priorytetowego „Środowisko i infrastruktura”, obszaru tematycznego „Odbudowa, remont, przebudowa i rozbudowa podstawowej infrastruktury oraz poprawa stanu środowiska” Szwajcarsko-Polskiego Programu Współpracy.

Gmina Janów Lubelski posiada opracowany program usuwania azbestu i złożyła wniosek w Urzędzie Marszałkowskim w Lublinie. O pieniądze z tego projektu mogą się ubiegać osoby fizyczne, wspólnoty (z możliwością dofinansowania do 100% kosztów kwalifikowanych), spółdzielnie mieszkaniowe (do 30% kosztów kwalifikowanych) z terenu gminy, która przystąpiła do projektu oraz jednostki samorządu terytorialnego (do 80%

kosztów kwalifikowanych) województwa lubelskiego (gmina lub powiat), która również przystąpiła do realizacji projektu. Dofinansowaniu podlega demontaż, odbiór (załadunek, transport, rozładunek) i unieszkodliwienie odpadów. Nowe pokrycie dachu i ewentualny remont więźby dachowej pozostaje w gestii osób korzystających z dofinansowania.

Na terenie Lubelszczyzny znajduje się jeszcze 2 mln ton azbestu; do tej pory zlikwidowano 50 tys. ton. Projekt, którego wartość wynosi 46 mln zł, został wstępnie zaakceptowany przez rząd Szwajcarii. Dzięki środkom z Polsko – Szwajcarskiego Programu Współpracy i Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w ciągu 3, 4 lat uda się usunąć z terenu województwa lubelskiego 25 % wszystkich materiałów, zawierających azbest.

Wnioski będzie można pobierać od kwietnia, z janowskiej strony internetowej lub w Urzędzie Miejskim w pokoju nr 10.

źródło [www.bazaazbestowa.pl](http://www.bazaazbestowa.pl)

J.Dzierwicka

# JUSTYNA BIELAK - od redaktora do konsula



Małgorzata Krzysztoń i pan Ryszard Boryński.

**GJ** - Po podstawówce przyszedł czas na szkołę średnią, na którą ze szkół padł wybór i dlaczego właśnie na tę, a nie inną?

**JB** - Do szkoły średniej uczęszczałam w latach 1993-1997. Liceum Ogólnokształcące im. Bohaterów Porytowego Wzgórza było wówczas jedynym rozsądnym wyborem, z najlepszą kadrą nauczycielską i rozbudowanym zapleczem merytoryczno-naukowym. Wielu nauczycieli wspominam bardzo ciepło i z dużą sympatią, jak wychowawcę mojej klasy Pana Henryka Szkutnika, czy Pana Józefa Bańkę, z którym prowadziłam wielogodzinne dyskusje „geograficzno-polityczne”. Jednakże największy wpływ miała na mnie Pani Ewa Garbacz. Jako niezwykle nauczyciel języka polskiego i fantastyczny pedagog, zaszczerpiła we mnie pasję do nauki i literatury, do kształcenia się i dokonywania wyborów trudnych, ale ambitnych. To jedna z najważniejszych osób, która miała wpływ na podejmowane przeze mnie decyzje.

**GJ** - Kończąc szkołę średnią, młody człowiek staje przed kolejnym życiowym wyborem: pracować, uczyć się dalej, a może, chociaż to nie proste, połączyć pracę z nauką? Co Pani wybrała?

**JB** - Łączyłam oba zajęcia, w tygodniu pracowałam, a w weekendy uczyłam się.

**GJ** - Proszę powiedzieć, jak potoczyły się Pani dalsze losy po wyjeździe z rodzinnego miasta?

Jakie studia, fakultety, kursy i szkolenia Pani ukończyła?

**JB** - Po wyjeździe z Janowa rozpoczęłam magisterskie studia dziennikarskie na Uniwersytecie Warszawskim. Po kilku latach rozpoczęłam drugie studia prawa międzynarodowego w Prywatnej Wyższej Szkole Biznesu i Administracji w Warszawie, w Instytucie Nowoczesnej Dyplomacji. Dalsza edukacja to Podyplomowe Studium Prawa Europejskiego w Instytucie Gospodarki Światowej Szkoły Głównej Handlowej w Warszawie oraz Studium Akademii Dyplomatycznej PISM w Warszawie, a obecnie studiuje Historię Sztuki na Uniwersytecie Oxford.

**GJ** - Jako młoda dziewczyna była Pani osobą energiczną i przebojową. Pamiętam, że brała Pani aktywny udział w kontaktach polsko - kanadyjskiej młodzieży, organizowanych przez Urząd Gminy w Janowie Lubelskim. Czy tego typu wydarzenia zdecydowały o nauce języka angielskiego i czy miały wpływ na wybór dalszego kierunku kształcenia?

**JB** - Dziękuję, mam nadzieję, że od tego czasu niewiele się zmieniłam.

Kontakt z młodzieżą kanadyjską na pewno rozbudził chęć możliwości bezpośredniego porozumiewania się, czyli naukę języków obcych ale nie tylko. Kontakt z tamtą młodzieżą uświadomił mi, że warto poznawać świat, gdyż jest niezwykle różnorodny i interesujący, a jedną z dróg do jego

poznania jest nauka, kształcenie się.

**GJ** - Wracam pamięcią do czasu, kiedy to razem z Panią i Pani siostrą tworzyliśmy gazetę Janowską, jak Pani wspomina ten krótki okres swojego życia?

**JB** - To był jeden z ciekawszych i twórczych okresów w moim życiu, nazwałabym go okresem „nabierania wiatru w żagle”.

**GJ** - Wiemy, że ma Pani w swoim dorobku zawodowym pracę w jednym z wydawnictw. Proszę nam zdradzić jakie to wydawnictwo i czym się dokładnie Pani w nim zajmowała?

**JB** - Nawet z dwoma. Pierwsze, w którym pracowałam zajmowało się sprzedażą powierzchni reklamowej w książkach teleadresowych - wydawnictwo Verizon, a obecnie Eniro. Spotkałam tam wielu niesamowitych ludzi, z którymi poznawaliśmy nowe możliwości, jakie przynosiła praca w zagranicznym przedsiębiorstwie. Drugie wydawnictwo traktuję bardziej jako epizod w życiu zawodowym. Było to wydawnictwo medyczne, w którym zajmowałam się procesem produkcji przedruków dla firm farmaceutycznych.

**GJ** - Z pewnego źródła wiem, że pracowała Pani również w kancelarii prezydenta RP i była asystentką byłego prezydenta Aleksandra Kwaśniewskiego. Co wówczas należało do Pani obowiązków i jak się Pani odnalazła w świecie polityki?

**JB** - To był bardzo intensywny okres i jak do tej pory najciekawszy w moim życiu zawodowym. Te niespełna 6 lat (do sierpnia 2010 roku) był to okres wielu podróży związanych z wykonywaniem obowiązków służbowych, udziałem w konferencjach, sympozjach, spotkaniach międzynarodowych z przedstawicielami rodzin królewskich, głów państw, byłymi prezydentami, premierami, ambasadorami, organizacjami przedstawicielami pozarządowych, uczelni światowych itp.

Do Kancelarii Prezydenta RP Aleksandra Kwaśniewskiego trafiłam wraz z siostrą w roku 2005, gdzie odbywałyśmy praktyki studenckie w Biurze Spraw Międzynarodowych. Po zakończeniu prezydentury Pan Prezydent Aleksander Kwaśniewski wraz z grupą doradców zaproponował mi objęcie stanowiska Asystenta Prezydenta, a z czasem stanowisko Szefa Biura. Trudno mi jest wymienić wszystkie moje obowiązki z tytułu pracy z Prezydentem Aleksandrem Kwaśniewskim, było ich naprawdę niezwykle wiele, jednakże praca z taką osobowością i człowiekiem instytucją, jakim jest Pan Prezydent Aleksander Kwaśniewski była pasjonująca, rozwijająca, wciągająca i pouczająca. Podczas tej pracy poznałam olbrzymią ilość osób ze sceny polityki międzynarodowej, jak i polskiej i z wieloma do tej pory utrzymuję bliski kontakt.

W świecie polityki, zarówno podczas współpracy z Prezydentem RP, jak i obecnie postawiłabym siebie raczej w roli obserwatora, czy dyplomaty, niż nazwałabym zaangażowanym politykiem.

**GJ** - Nie mamy bliższych informacji na temat Pani dalszej kariery. Proszę uzupełnić brakującą wiedzę, by nasi czytelnicy mogli w pełni poznać Pani osobę.

**JB** - Po zdaniu egzaminów konsularnych zakończyłam pracę w biurze Aleksandra Kwaśniewskiego Prezydenta RP i rozpoczęłam współpracę z Ministerstwem Spraw Zagranicznych, jako konsul RP w Londynie.

**GJ** - Obecnie jest Pani konsulem RP w Londynie, na czym polega praca konsula?

**JB** - Zajmuję się opieką konsularną, głównie osób zatrzymanych i aresztowanych.

Praca ta polega na kontakcie z zatrzymanymi i ich rodzinami, przedstawianiem im aspektów prawnych sytuacji, w której się znaleźli oraz możliwości zastosowania angielskiego prawa karnego, kontaktem z tutejszymi kancelariami adwokackimi. Na co dzień zajmuję się również m.in. deportacją, nielegalną imigracją, przemytem, ściganiem ENA itp. Odwiedzam również więźniów.

**GJ** - Czy na polu zawodowym czuje się już Pani osobą spełnioną?

**JB** - Spełniana.

**GJ** - Jak Pani myśli, dzięki czemu osiągnęła Pani w swoim życiu tak wiele?

**JB** - Ciężkiej pracy, wewnętrznemu uporowi, optymizmowi, marzeniom oraz dużej wierze rodziców w zdolności dzieci i słuszość ich decyzji. Wsparcie najbliższych podczas podejmowania wszelkich życiowych kroków jest absolutnie bezcenne, a ja mam to szczęście, że mam osoby, które mnie kochają i kibicują moim decyzjom, to przede wszystkim moja siostra Monika i fantastyczni rodzice.

**GJ** - Jak często odwiedza Pani swoje rodzinne miasto?

**JB** - Staram się jak najczęściej, choć żyjąc w Londynie i mając mieszkanie w Warszawie nie jest to łatwe. Jak do tej pory wszystkie Święta Bożego Narodzenia udawało mi się spędzać w gronie najbliższych w rodzinnym miasteczku.

**GJ** - Na zakończenie poproszę Panią w imieniu naszych młodych czytelników o receptę na sukces, jeżeli takowa oczywiście istnieje.

**JB** - Nie wiem, czy istnieje recepta na sukces, ale zachęcam do posiadania marzeń i ambitnego dążenia do ich realizacji, bo wiem, że marzenia się spełniają...

**GJ** - Dziękuję bardzo za poświęcony czas i życzę dalszych sukcesów, tak na polu zawodowym, jak i osobistym.

**JB** - Serdecznie dziękuję i życzę dalszej wytrwałości w prowadzeniu wydawnictwa i GJ.

„Ciężka praca popłaca”. To stare przysłowie, jak widzimy, sprawdza się już po raz kolejny. Życzymy więc wszystkim trafnych wyborów życiowych!

Rozmawiał: Jan Machulak

Redakcyjny wywiad Gazety Janowskiej z Justyną Bielak. Przychodzi taki moment w życiu człowieka, kiedy zaczyna się zastanawiać: co dalej? Jedni idą na skróty, wmawiając sobie, że i tak będzie co ma być. Drudzy, pomimo wielu życiowych przeciwności uparcie dążą do wyznaczonego przez siebie celu. Poddać się fatum, które pokieruje naszym życiem na swój sposób, czy może wziąć swój los we własne ręce? Tym, którzy są na etapie wyboru życiowych ścieżek pomóc może rozmowa z Janowianką, Justyną Bielak, obecnie Konsulem RP w Londynie, która jest kolejnym przykładem na to, że nawet pochodząc z małego miasteczka można osiągnąć sukces.

**Gazeta Janowska:** Witam Panią Konsul, aż chciałoby się powiedzieć witaj Justyno, jak to kiedyś bywało. Teraz to chyba jednak nie wypada, więc jeszcze raz Witam Panią Konsul! Pozwoliłem sobie skontaktować się z Panią z myślą, że może mogłaby Pani udzielić dla naszej gazety wywiadu, celem którego byłoby, jak zasygnalizowałem we wstępie, pokazanie młodym mieszkańcom Janowa Lubelskiego, że pochodzenie z małego miasta nie oznacza z góry przegranej życiowej, a wręcz przeciwnie, a także zachęcenie do wytrwałej pracy, która tak jak w Pani przypadku może być gwarancją sukcesu.

Nasi czytelnicy zapewne chcieliby Panią lepiej poznać, zacznijmy więc od początku, czyli od lat dzieciństwa. Na kształtowanie naszej osobowości wpływa przede wszystkim rodzina, a w dalszej kolejności szkoła. Proszę nam powiedzieć do której szkoły podstawowej Pani uczęszczała i kiedy to było?

Justyna Bielak: Witam, Panie Redaktorze Janie i serdecznie dziękuję za zaproszenie do wywiadu. Z największą przyjemnością usiądę po „drugiej stronie mikrofonu” i podzielę się swoim dotychczasowym doświadczeniem.

A odpowiadając na pytanie - uczęszczałam do dwóch szkół podstawowych, do Szkoły Podstawowej nr 2 w pierwszych latach swojej edukacji, z której niezwykle ciepło wspominam Panią Siedlaczkową, wychowawczynię mojej klasy. Następne lata edukacji spędziłam w Szkole Podstawowej nr 3. Była to nowa, oddana do użytku szkoła, a moja klasa została do niej przeniesiona. Jako „klasa doświadczalna” zostali nam przydzieleni dwaj wychowawcy, pani

## Filmy, które warto zobaczyć



„Czarny Czwartek” – Jedna z największych i najbardziej oczekiwanych polskich produkcji od czasu filmu „Popieluszko. Wolność jest w nas”. W przejmującym obrazie porównywanym do nagrodzonej Złotym Niedźwiedziem „Krwawej Niedzieli” Paula Greengrassa, Antoni Krauze przypomina jedną z najmroczniejszych kart z historii PRL-u. Widowską rekonstrukcją dramatycznych wydarzeń w Gdyni, zakończonych brutalną pacyfikacją manifestantów przez oddziały wojska i milicji w 1970 roku, wyróżniają nie tylko rozmach inscenizacyjny i trzymająca w napięciu akcja. Warto zwrócić uwagę na wybitne kreacje Piotra Fronczewskiego jako Zenona Kliszki oraz Wojciecha Pszoniaka jako Władysława Gomułki, a także wzruszające role debiutującej na ekranie Marty Honzatkó i znanego z „U Pana Boga za miedzą” Michała Kowalskiego. Muzykę do filmu skomponował Michał Lorenc („Śluby Panieńskie”). „Balladę o Janku Wiśniewskim” – porywający motyw przewodni do „Czarnego Czwartku” zaśpiewał Kazik Staszewski.

W kinie Janowskiego Ośrodka Kultury od 14 marca



„Ludzie Boga” – Akcja filmu dotyczy wydarzeń z marca 1996 roku.

W górach Maghrebu znajduje się klasztor cystersów. Ośmiu francuskich mnichów żyje wśród ludności muzułmańskiej. Gdy fundamentaliści islamscy mordują grupę zagranicznych pracowników, region ogarniają zamieszki i związany z nimi niepokój. Wojsko proponuje zakonnikom ochronę i opuszczenie miejsca zagrażającego ich życiu. Jednak mnisi bez względu na rosnące wokół nich niebezpieczeństwo, decydują się zostać. Niedługo potem otrzymują od terrorystów ostrzeżenie...

Film jest zainspirowany wydarzeniami, które miały miejsce w Tibhirine w Algierii, między 1993, a 1996 rokiem.

W kinie Janowskiego Ośrodka Kultury od 12 kwietnia

## INFORMACJE KULTURALNE

### JANOWSKIEGO OŚRODKA KULTURY

**D**nia 23 marca 2011r. sala konferencyjna Janowskiego Ośrodka Kultury zgromadzi uczestników eliminacji powiatowych Ogólnopolskiego Konkursu Recytatorskiego (w roku Czesława Miłosza). W konkursie mogą brać udział osoby uczęszczające do szkół ponadgimnazjalnych i starsze (w tym dorośli). Przeprowadzany jest w formie czterech turniejów: Turniej Recytatorski, Turniej Poezji Śpiewanej, Turniej Teatrów Jednego Aktora i Wywiedzione ze słowa.

Uwaga!!! W przeglądzie wojewódzkim uczestnicy turniejów: recytatorskiego oraz poezji śpiewanej mogą ubiegać się o zdobycie nagrody specjalnej za interpretację utworu Czesława Miłosza. Może on wchodzić w skład repertuaru, ale może być również zgłoszony dodatkowo. **ZACHĘCAMY!!!**

Więcej informacji, karta zgłoszenia i regulamin na stronie internetowej JOK. Zgłoszenia przyjmujemy do 18 marca 2011r.

**W** dniu 30 marca 2011r. w sali widowiskowej Janowskiego Ośrodka Kultury odbędzie się **POWIATOWY PRZEGLĄD TEATRÓW DZIECIĘCYCH I MŁODZIEŻOWYCH**. W przeglądzie tym mogą wziąć udział teatry: żywego słowa, teatry lalkowe, plastyczne, teatry tańca i kabarety, w których wykonawcy nie przekroczyli 18 roku życia.

**N**ajlepsze przedstawienia wybrane przez Radę Konsultantów Wojewódzkiego Ośrodka Kultury zaprezentowane zostaną podczas finału Wojewódzkiego Przeglądu Teatrów Dziecięcych i Młodzieżowych pt. „Festiwal Najciekawszych Widowisk” który, odbędzie się w Lublinie, w maju 2011r.

Karta zgłoszenia i regulamin jest do pobrania na stronie JOK-u. Zgłoszenia przyjmujemy do 24 marca 2011r. w Janowskim Ośrodku Kultury.

**W** kwietniu 2011 roku odbędą się w Janowskim Ośrodku Kultury eliminacje powiatowe Małego Konkursu Recytatorskiego i Ogólnopolskiego Konkursu recytatorskiego dla gimnazjalistów. Więcej informacji w marcu na stronie JOK-u.

## Co w Janowskim Ośrodku Kultury ?



**K**ażdy, kto zagląda na stronę [www.jokjanow.pl](http://www.jokjanow.pl), na bieżąco może być poinformowany, co dzieje się w naszej lokalnej kulturze, jakie wydarzenia mają miejsce na scenie w sali widowiskowej, czy w salach wystawienniczych w Janowskim Ośrodku Kultury. Tu również można zapoznać się z ofertą programową pracowni plastycznej, muzycznej i folklorystycznej oraz dowiedzieć się, jaki jest repertuar kina na najbliższe dni, czy tygodnie. Ale wiedzieć to jeszcze nie wszystko. Warto zrobić krok dalej i bardziej aktywnie uczestniczyć w tych

wszystkich wydarzeniach kulturalnych, które budzą jakąś refleksję, skłaniają do myślenia, wzruszają lub po prostu bawią. 9 lutego odbył się XIII Powiatowy Koncert Kolęd i Pastorałek „Hej kolęda, kolęda”, gromadząc w Sali Widowiskowej 150 osobową rzeszę dzieci i młodzieży. Koncert miał charakter konkursowy. Na 60 pozycji konkursowych, wystąpiło 10 zespołów, 4 duety i 46 solistów. Komisja zwróciła uwagę na bardzo wysoki poziom tegorocznego przeglądu i ciekawie dobrany repertuar. Dla wszystkich występujących na scenie, a zwłaszcza

solistów, jest to trudne i tremujące zadanie, z którym muszą się zmierzyć, pokonując wszelkie osobiste słabości. Kto sprostał temu wyzwaniu i jak komisja oceniła wystąpienia poszczególnych osób, duety i zespoły, można dowiedzieć się na wspomnianej na początku stronie internetowej. Cieszy fakt, że tradycja śpiewania kolęd i pastorałek w naszej kulturze jest żywa, a chętnych do prezentacji swoich wokalnych umiejętności jest tak wielu. Innym istotnym wydarzeniem, które na trwałe zagościło w harmonogramie pracy JOK-u jest pokonkursowa wystawa fotograficzna pt. „Zima w obiektywie”. Głównym sponsorem tego konkursu jest Pan Antoni Florczak, właściciel zakładu fotograficznego w naszym mieście.

Do konkursu przystąpiło dwudziestu uczestników. Jury spośród nadesłanych fotografii wybrało do wystawy 59 zdjęć oraz przyznało trzy nagrody i trzy wyróżnienia za najlepsze prace. Pierwsze miejsce zdobył Mateusz Muzyka, który wykazał się dużą wrażliwością przesyłając na konkurs fotografie o niemal poetyckim wyrazie. Autorami wszystkich fotografii są dzieci i młodzież z terenu Janowa i okolic, którzy swą

przygodę z fotografią dopiero rozpoczynają.

Wystawę można oglądać do końca marca w sali zajęć plastycznych na drugim piętrze. A skoro mowa o wystawach, to warto zobaczyć również dwie inne, bardzo się różniące. Pierwsza z nich to pokonkursowa wystawa prac dziecięcych powstała z wybranych rysunków i obrazków z okazji 370-lecia Janowa Lubelskiego, która przygotowana została przez nasze Muzeum Regionalne. Druga to wystawa rysunków i obrazów Marka Stolarza, które powstały w okresie jego edukacji w Liceum Plastycznym w Zamościu. Marek swoją przygodę ze sztuką rozpoczynał na zajęciach plastycznych w Janowskim Ośrodku Kultury. Okazał się osobą wyjątkowo utalentowaną, o dużej wrażliwości, a zarazem o wysokiej kulturze osobistej. Obecnie jest na pierwszym roku studiów w Seminarium Duchownym w Lublinie. Ekspozycja na pewno warta jest zobaczenia ze względu na wysoki poziom prac, a zarazem może być ona inspiracją dla młodych osób szukających obecnie swojej drogi. Tak więc zachęcamy gorąco do śledzenia wydarzeń w Janowskim Ośrodku Kultury i czerpania radości z tego, co daje nam nasza Mała Ojczyzna.

## Jasełka inne niż zwykle

Niecodzienne jasełka oglądali mieszkańcy Janowa Lubelskiego w niedzielę, 13 lutego 2011 roku. Młodzieżowy Zespół Teatralny z Publicznego Gimnazjum im. Jana Pawła II w Janowie Lubelskim, pod kierunkiem i opieką nauczycieli oraz dyrekcji po kilku miesiącach przygotowań wystawił półtoragodzinne przedstawienie noszące tytuł „Gwiazdo świeć, kolędo leć”. Autorem scenariusza jest Karol Masztalerz. W zasadzie trudno tak do końca występ ten nazwać jasełkami. Owszem, tematyka dotyczyła świąt oraz Narodzenia Pańskiego, lecz sposób, w jaki opowieść została przedstawiona, znacznie różni się od jasełek tradycyjnych. Pojawiają się i diabły i aniołki, Święta Rodzina oraz król Herod. Lecz język niekiedy kolokwialny, czy odwołania do Jamesa Bonda bądź amerykańskich westernów, zwłaszcza starszą część publiczności mogły mocno zdziwić. Nie zabrakło również odniesień do

współczesności, teraźniejszych tradycji, wydarzeń w kraju, czy nawet postaci politycznych. Charakteru, klimatu, a także ogólnego wydzźwięku całego przedstawienia dodawała ciekawa, niekiedy mroczna choreografia. Bardzo udane, a przede wszystkim zrównoważone połączenie akcentów młodzieżowych z powagą Narodzenia Pańskiego, dało interesujący rezultat i przemówiło zarówno do starszego, jak i młodszego pokolenia. Jasełka mogliśmy obejrzeć dzięki ciężkiej i wytrwałej pracy młodzieży z Publicznego Gimnazjum, a także zaangażowaniu grona pedagogicznego: Paniom Iwonie Sowie-Zezulińskiej, Elżbiecie Sobótce, Wiolettce Małysz, Małgorzacie Lewczuk i Urszuli Wiechnik oraz Panom Andrzejowi Tomczykowi, Krzysztofowi Biżkowi i Kamilowi Tryce, który jest pracownikiem JOK. Dyrekcja gimnazjum pragnie również podziękować Janowskiemu Ośrodkowi



Kultury za udostępnienie sali widowiskowej na czas prób oraz samego przedstawienia.

Tekst i foto: Karolina Padała

## Ferie w mieście

Janów Lubelski, jak co roku, zadbał o aktywny wypoczynek i opiekę nad dziećmi i młodzieżą w



czasie ferii. Ferie w województwie lubelskim rozpoczęły się w tym roku bardzo wcześnie, bo już 17 stycznia. Harmonogram ferii w mieście był dobrą alternatywą dla tych, którzy nie wyjeżdżali z miasta, a chcieli fajnie i ciekawie spędzić czas wolny od zajęć szkolnych. Gazeta na bieżąco sprawdzała, jak janowiaci i mieszkańcy okolicznych miejscowości mogą spędzać ferie w mieście. Na hali basenowej Krytej Pływalni „Otylia” regularnie odbywały się zajęcia dla dzieci szkół podstawowych i gimnazjalnych oraz średnich o charakterze rekreacyjnym lub doskonalącym umiejętności pływackie. Do wyboru były także aqua aerobik, sporty wodne: waterpolo, wodna piłka koszykowa. Dla dzieci niepełnosprawnych prowadzone były zajęcia indywidualne. Janowski Ośrodek Kultury przygotował szeroką ofertę dla dzieci i młodzieży. Można było wziąć udział w konkursie fotograficznym „Zima w obiektywie”. W ciągu pierwszego tygodnia ferii w JOK-u zebrał się komplet młodych miłośników

filmów rysunkowych. Pod okiem rysownika, scenarzysty i montażysty powstawały filmy rysunkowe. Przez cały tydzień młodzi miłośnicy kreskówek mogli ćwiczyć warsztat plastyczny i tworzyć własne projekty filmowe. Chętni mogli też brać udział w zajęciach akademii plastycznej, gdzie oprócz rzeźbienia w glinie młodzi artyści mogli tworzyć kwiaty z krepiny (na zajęciach prowadzonych przez artystkę ludową, panią Alinę Myszak). Sala kinowa JOK codziennie na seansach gościła najmłodszą grupę entuzjastów polskiej kinematografii. Muzycznie utalentowana młodzież miała możliwość ćwiczyć swoje umiejętności wokalne na zajęciach karaoke, z emisji głosu oraz na warsztatach instrumentalnych. Biblioteka Publiczna wystawiła uroczne prace plastyczne dzieci. Do obejrzenia są laurki pełne miłości malowane z okazji Dnia Babci i Dziadka oraz efektowne obrazy zimowego krajobrazu wykonane w różnych technikach malarskich. W czytelni Biblioteki Publicznej, w deszczowe dni dzieci mogły gimnastykować umysł, grając w gry planszowe oraz rozwijać umiejętności plastyczne. Natomiast młodzi adepti sztuki włókienniczej mogli uczestniczyć w warsztatach rękodzielniczych.

Muzeum Regionalne w Janowie Lubelskim zorganizowało spotkania z twórcami ludowymi. Dzięki pani Stefani Suchora młodzież mogła zapoznać się z tajemnicami ginącego zawodu - wyplatania koszy, czy innych przydatnych w domu wyrobów z rogożyny, czyli z pałki wodnej. Innym



twórcą, który uczył swojego rzemiosła, był garncarz Adam Żelazko. Zachęcał dzieci do zgłębiania tajemnic sztuki garncarskiej. Każde z dzieci opuszczało warsztaty wyposażone w komplet naczyń, samodzielnie wykonanych z szarej gliny, która jest złotem tego regionu. Frekwencja na poszczególnych typach zajęć była zróżnicowana. Zarówno JOK, jak i Muzeum Regionalne mogły przyjąć jeszcze większą ilość dzieci i młodzieży. Uczestnicy wychodzili z zajęć zadowoleni, z lekkim niedosytem, że taka oferta zajęć jest tylko w ferie i nie ma możliwości zgłębiania tajemnic rzemiosła lub kinematografii w placówkach szkolnych.

Jola Dzierwicka



## Otwarcie Banku Gospodarki Żywnościowej

Oddział Banku Gospodarki Żywnościowej w Janowie Lubelskim funkcjonuje już ponad miesiąc, natomiast uroczyste otwarcie nastąpiło 17 lutego. Przybyło kilkudziesięciu zaproszonych gości, wśród których był Krzysztof Kołtyś - Burmistrz Janowa Lubelskiego. Władze Banku reprezentowali: Agata Butryn - Dyrektor Mikroregionu w Stalowej Woli, Marzenna Syndecka - Dyrektor Regionu Wschodniego, Renata Koszczuk - Dyrektor ds. Małych i Średnich Przedsiębiorstw oraz Tomasz Niedźwiedzki - Dyrektor Zarządzający ds. Sieci Centrali Banku BGŻ. Obecnych na uroczystości witał Robert Stępak, Dyrektor Oddziału w Janowie Lubelskim. Przedstawiciele banku w swoich wystąpieniach mówili o głównych zadaniach, jakie stoją przed firmą. Kładli nacisk na to, że BGŻ ma służyć doradztwem i finansami w małych i średnich miastach. Po krótkiej modlitwie ks. dziekan dr Jacek Staszak poświęcił siedzibę banku oraz krzyże, które będą zawieszane w biurach.

J.M





## Walentynki w Domu Pomocy Społecznej

wiele pracy opiekunom. Uczestnicy Warsztatów Terapii Zajęciowej przygotowują ciastka i udają się w goście do DPS. Niestety Kierownik WTZ ks. Jerzy Skimina nie uczestniczył wraz ze swoimi podopiecznymi w tej zabawie, został przeniesiony do pracy w parafii Tuszów Narodowy. W „Barce” panie z kuchni także przygotowują ciastka i inne specjały. Rozpoczyna się bal, tańce trwają kilka godzin, w przerwach można napić się kawy, herbaty, czy jakiegoś soku. Radość na twarzach tych ludzi i zadowolenie są zapłatą za trud, jaki wnoszą opiekunowie. Stało się tradycją, że

Zawsze, kiedy tam pójde zrobię jakieś zdjęcie, napiszę kilka słów, czuję satysfakcję, że ci ludzie umieją to docenić, uśmiechną się na ulicy, podejda, podadzą rękę, zapytają tak, jak Krzysiek z Wiejskiej:” jak zdrowie?” I wtedy zastanawiam się czy, Oni mi są bardziej potrzebni, czy ja Im? Kiedy człowiek znajdzie się w takim środowisku, zapomina o swoich problemach, bo wydają się takie maleńkie, takie nieistotne. Ci ludzie mają te problemy nieraz wielkie, jakże rzadko o tym mówią, jak potrafią się dzielić swoimi radościami, które mają. Uczą nas pewnie nieświadomie, jak można szanować drugiego człowieka, jak można w nim odkryć pokłady dobroci, bo szczęśliwi są ci, którzy mogą nawet odrobinę radości i miłości dać innym. Koszty organizowania takich spotkań nie są zbyt duże, ale ci ludzie przynajmniej ta część, która porusza się, a nie leży obłożnie, chciałaby pojechać na wycieczkę, coś zwiedzić, coś przeżyć. Takie wyjazdy są organizowane, chciałoby się więcej, tak myślę. Każdy z nas może pomóc i wesprzeć mieszkańców DPS przekazując 1% podatku na Stowarzyszenie „NASZ DOM”, które opiekuje się „Barką”, szczegóły na stronie internetowej Urzędu Miejskiego pod hasłem „Przeznacz 1% podatku”

J.M

**N**ajmniejsza impreza organizowana dla podopiecznych Domu Pomocy Społecznej im. Jana Pawła II „Barka” i uczestników Warsztatów Terapii Zajęciowej jest wielkim wydarzeniem. Już na tydzień przed wspólnym spotkaniem i zabawą trwają rozmowy wśród mieszkańców i gorączkowe przygotowania. Tak, tak, panie przymierzają kreacje, panowie także chcą się dobrze zaprezentować. Przygotowania przysparzają

Gazeta Janowska zapraszana jest na takie spotkania. Mamy tam wielu znajomych z czasów, kiedy część tych ludzi jeszcze pracowała (np. w Fabryce), innych spotyka się na ulicy, po sąsiedzku. Innych można było spotkać w szpitalu, tak jak Krzysia, który dojeżdża z gminy Chrzanów. Podanie ręki tym ludziom poprzez pomoc i wsparcie jak i dosłownie przywitanie się uściskiem ręki dla tych ludzi jest miłym przeżyciem.

## Marzenia są po to, aby się spełniały

Marzenia dzieci niepełnosprawnych co roku spełniają się dzięki ludziom o wielkim sercu. W szkole podstawowej w Janowie Lubelskim co roku organizowana jest choinka dla dzieci niepełnosprawnych. Organizatorem imprezy jest Stowarzyszenie Rodzin, Rodziców i Przyjaciół Dzieci i Młodzieży Niepełnosprawnej „Wawrzynek” na czele z Panią prezes Agnieszką Kulińską, która jest pomysłodawcą, motorem i dobrym duchem całej imprezy, a jej współorganizatorem Publiczna Szkoła Podstawowa z Oddziałami Integracyjnymi w Janowie Lubelskim. W tym roku na choince bawiło się około 50 dzieci z terenu powiatu, dla których przygotowano poczęstunek oraz paczki od św. Mikołaja. Dzieci z klasy integracyjnej pod kierunkiem nauczycieli p. Bożeny Kapicy i p. Andrzeja Kokoszki przygotowały piękne przedstawienie pt. „Calineczka” natomiast szkolni artyści: Kacper, Konrad, Krzysztof i Ola zaprezentowali swoje umiejętności wokalne odkryte przez p. Katarzynę Lachawiec. Zabawa odbywała się w pięknej zimowej scenarii zaprojektowanej i wykonanej przez p. Dorotę Styk oraz w tanecznych rytmach i nastrojach, które gwarantowali dzieciom wolontariusze z Publicznego Gimnazjum pod opieką p. Anny Targońskiej. Uroczystość zaszczylicili swoją obecnością Ksiądz Dziekan Jacek Staszak, Ks. Kanonik Jan Sobczak oraz władze samorządowe Starosta Janowski Jerzy Bielecki oraz Pan Burmistrz Krzysztof Kołtyś. Do zabawy dołączył również Pan dyrektor PG w Janowie Lubelskim Andrzej Tomczyk oraz Pani dyrektor Środowiskowego Domu Samopomocy Renata Ciupak. Jednak, niewątpliwie, gwiazdą wieczoru była Magdalena Welc - zwyciężczyni ostatniej edycji programu Mam Talent. Madzia udzieliła krótkiego wywiadu i zaśpiewała wzruszające dwie piosenki. Każdy mógł sobie zrobić pamiątkowe zdjęcie i otrzymać autograf od małej dziewczynki, która osiągnęła tak wiele, mając odwagę i nie zakopując talentu jaki otrzymała w darze. Udowodniła wszystkim dzieciom, że w życiu trzeba mieć marzenia i dążyć do tego, aby się spełniały. Środki finansowe na zorganizowanie imprezy zostały pozyskane z PFRON, za co składamy serdeczne podziękowania Panu Staroście Jerzemu Bieleckiemu oraz Pani Annie Smit – dyrektorowi PCPR w Janowie Lubelskim.

To wspaniałe spotkanie, zabawa i wszystkie atrakcje nie byłyby możliwe, gdyby nie



sponsorzy – ludzie o wielkim sercu. Pragniemy podziękować za wsparcie finansowe p. Danucie Flis, p. Krzysztofowi Beldykowi, Księdzu Dziekanowi Jackowi Staszakowi, Księdzu Kanonikowi Janowi Sobczakowi oraz wszystkim ofiarodawcom, którzy wzięli udział w zbiórce do puszek na rzecz Stowarzyszenia.

Krystyna Ćwiek  
Dyrektor PSPZOI  
w Janowie Lubelskim



## PKS Jadwiga zwycięża

Niedawni triumfatorzy Turnieju Halowej Piłki Nożnej o puchar Burmistrza Janowa Lubelskiego, drużyna PKS Jadwiga, składająca się z lektorów parafii św. Jadwigi Królowej w Janowie Lubelskim, odniosła kolejny sukces. Zwyciężyła w VIII Diecezjalnym Turnieju Lektorów w halowej piłce nożnej im. św. Jana Bosko. I jako pierwsi w historii tych rozgrywek obronili zdobyty przed rokiem puchar ordynariusza diecezji sandomierskiej, biskupa Krzysztofa Nitkiewicza. Jeżeli chcecie państwo dowiedzieć się więcej o przebiegu turnieju, jak i samym klubie PKS Jadwiga, zapraszamy na stronę [www.pks-jadwiga.futbolowo.pl](http://www.pks-jadwiga.futbolowo.pl)



## GORĄCA SOBOTA NA PŁYWALNI

Miesiąc luty co roku przyzwyczajają nas do tego, że wszyscy miłośnicy pływania spotykają się na Krytej Pływalni „Otylia”, gdzie mogą ze sobą rywalizować w sportowych zmaganiach o puchar Burmistrza Janowa Lubelskiego. Aż trudno uwierzyć, patrząc na dzisiejszych pływaków, biorących udział w zawodach, że w 2008 roku, kiedy mistrzyni Otylia przecinała wstęgę, otwierając nowiutki basen, tradycje pływackie dopiero u nas raczkowały. Miło popatrzeć, z jakim zaangażowaniem i sportowym zacięciem chcemy pływać, szczególnie młode i najmłodsze pokolenie. Już widać rodzące się pływackie talenty.

Tak było i w sobotę 19 lutego. Do rywalizacji stanęło 111 osób. Najliczniejszą grupę pływaków stanowiły roczniki 1999 i młodszy, pływający na dystansie 25m. Serce rosło, gdy patrzyliśmy, jak dzielnie walczą o umykające szybko metry, jak gorąco z trybun dopingują ich rodzice i dziadkowie, a z hali nawet sędziowie czasowi i nawrotowi, na co dzień przecież ich trenerzy i instruktorzy. Największą chyba niespodzianką sprawiła nam Izabela Łukasik (rocznik 1999),

która zdobyła złoto zarówno w stylu klasycznym, jak i dowolnym i okazała się najszybszą zawodniczką na dystansie 25m. Ambitnie stanęła również do organizowanego pierwszy raz w tym roku „Wyścigu Otylii”, rozgrywanego w trudniejszym technicznie stylu motylkowym, czy jak kto woli, delfinem. Tutaj Iza też poradziła sobie bardzo dobrze, bo w wyścigu w kategorii OPEN (wszystkie grupy wiekowe) wywalczyła brąz z czasem: 18:72, gdzie pierwsze miejsce zajął pan Paweł Biernacki (rocznik 1974) z Biłgoraja (15:47), zaś drugie nasz coroczny zwycięzca -



Janowiak pan Zbigniew Kaproń (rocznik 1974) z czasem 15:50. Wielkie brawa.

M.DERUŚ

## Gimnazjum ma klasę sportową!!!

W tym roku szkolnym w Publicznym Gimnazjum im. Jana Pawła II po raz pierwszy powstała klasa o profilu sportowym. Klasa liczy 29 osób, jednak chętnych było znacznie więcej, dlatego zostały ustalone konkretne kryteria przyjęcia uczniów do klasy sportowej. Kandydaci musieli charakteryzować się nie tylko wysokim poziomem rozwoju fizycznego oraz sprawności, ale także odpowiednim rozwojem cech osobowościowych oraz wysoką kulturą osobistą. Ponadto warunkiem zakwalifikowania do klasy sportowej był bardzo dobry stan zdrowia kandydata stwierdzony na podstawie zaświadczenia wydanego przez lekarza medycyny sportowej po przeprowadzeniu szeregu specjalistycznych badań. Uczniowie klasy sportowej obowiązkowo co sześć miesięcy wykonują podobne badania lekarskie, które muszą zostać zatwierdzone przez specjalistę. Ogólna ilość godzin w gimnazjum przewidziana na wychowanie fizyczne w szkolnym programie nauczania jest zbyt mała w

stosunku do potrzeb młodzieży. Uczniowie, biorąc udział w dodatkowych zajęciach wychowania fizycznego, mogą zaspokoić swoje potrzeby w zakresie aktywności ruchowej. Zajęcia kształtują ponadto postawę wzajemnej odpowiedzialności i współdziałania w zespole, a młodzież może wykazać się we współzawodnictwie i sportowej rywalizacji. W programie klasy sportowej oprócz trzech obowiązkowych godzin, jest sześć dodatkowych godzin wychowania fizycznego. Te dodatkowe godziny mogą być realizowane łącznie i przeznaczone np. na rajd rowerowy, wycieczkę pieszą po okolicy, czy też wyjazd na imprezę sportową. Uczniowie klasy sportowej mają obowiązkowo dwie godziny basenu, w tym jedna godzina nauki pływania oraz jedna przeznaczona na rekreację. Ponadto w programie klasy sportowej znalazło się narciarstwo biegowe. Uczniowie klasy sportowej z dumą reprezentują Gimnazjum w Janowie podczas zawodów sportowych na różnych szczeblach. Są już

Maziarz – 8 m-ce w Wojewódzkiej Gimnazjadzie w Indywidualnych Biegach Przełajowych pierwsze osiągnięcia sportowe: Michalina Dziewcząt; Karolina Kulpa i Eliza Wojtan – dalsze miejsca, Eliza Wojtan i Michalina Maziarz - I m-ce w Powiatowej Gimnazjadzie w Badmintona, oraz IV m-ce w Rejonowej Gimnazjadzie w Badmintona; Michalina Maziarz, Eliza Wojtan, Rozalia Smutek, Karolina Kulpa, Agata Oleszko, Karolina Kiszka - I m-ce w Powiatowej Gimnazjadzie w Sztafetowych Biegach Przełajowych Dziewcząt 10 X 800m oraz V miejsce w Rejonie; Eliza Wojtan, Michalina Maziarz, Karolina Kaproń, Agata Oleszko - I m-ce w Szkolnym Turnieju w Piłkę Siatkową; Brodowski Damian, Fiedorek Karol, Krawczyk Łukasz – I m-ce Powiatowej Gimnazjadzie w Sztafetowych Biegach Przełajowych Chłopców 10 X 1000 m. oraz VI m-ce na szczeblu rejonowym. Gratulujemy i czekamy na dalsze sukcesy sportowe!

Wych. kl. Maria Widz

### SZEŚCIOLATKI ZAMIAST DO PRZEDSZKOLA – DO SZKOŁY

#### Szanowni Rodzice!

Informuję, że ustawa z dnia 19 marca 2009 roku o zmianie ustawy o systemie oświaty stanowi, że obowiązkiem szkolnym może być objęte dziecko, które w roku 2011 kończy 6 lat. Warunkiem koniecznym do objęcia dziecka obowiązkiem szkolnym jest uczęszczanie dziecka do przedszkola lub pozytywna opinia poradni psychologiczno - pedagogicznej. Informuję także, że od roku szkolnego 2012/2013 obowiązkiem szkolnym zostaną objęte wszystkie dzieci 6 i 7 letnie, w związku z tym dojdzie do podwójnej liczby dzieci w klasach pierwszych. Nie jest to korzystne zjawisko, gdyż dzieci z tego rocznika będą w przyszłości miały podwójną konkurencję w dostaniu się do dobrego liceum, na dobre studia, w poszukiwaniu pracy. W organizacji szkoły również będą problemy, gdyż sytuacja ta spowoduje dwuzmianowość ze względu na brak odpowiedniej ilości sal lekcyjnych, a także większą liczbę dzieci w klasie niż dotychczas. Z punktu widzenia dydaktycznego dzieci w klasie pierwszej realizują podstawę programową starej „zerówki”, w związku z tym program nie przerasta ich możliwości intelektualnych. Dziecko, które przychodzi do szkoły, powinno posiadać umiejętności przewidziane w podstawie programowej wychowania przedszkolnego.

Zapisując dziecko do szkoły, nie ponosicie Państwo żadnego ryzyka określanego jako „zabieranie dziecku dzieciństwa”. Szkoła zapewnia opiekę po zajęciach lekcyjnych do godz. 15.30 w świetlicy, w której pracuje wykwalifikowana kadra, możliwość korzystania ze stołówki szkolnej i

bardzo tanie obiady. Obiad składający się z dwóch dań obecnie kosztuje 2,50 zł. Dzieci od klasy I uczą się języka angielskiego i mają zajęcia w pracowni komputerowej. Dla wszystkich dzieci gmina organizuje w ramach zajęć wychowania fizycznego bezpłatne zajęcia na basenie. Dla uczniów klas I wydzielony jest odrębny blok dydaktyczny z dużymi, dobrze wyposażonymi w pomoce dydaktyczne salami lekcyjnymi. Zachęcam więc Państwa do zapisania dziecka do szkoły już na nadchodzący rok szkolny 2011/2012. Informuję wszystkich rodziców, że dokumentem niezbędnym do zapisania dziecka do szkoły jest ksero aktu urodzenia oraz dowód tożsamości Rodziców lub prawnych opiekunów. Szczegółowych informacji o zapisach udziela sekretariat i dyrekcja szkoły po numerem telefonu 15 87 24 682. Zapraszamy!

Krystyna Ćwiek - Dyrektor Publicznej Szkoły Podstawowej w Janowie Lubelskim

### RUSZA POWSZECHNA NAUKA PŁYWANIA DLA UCZNIÓW

Miło nam poinformować Państwa, iż tak jak w roku ubiegłym Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji za pośrednictwem Gminy Janów Lubelski wziął udział w konkursie na dofinansowanie w roku 2011 organizacji „zajęć sportowych dla uczniów” ze środków FZS dla Uczniów, ogłaszanym przez Ministerstwo Sportu i Turystyki Rzeczypospolitej Polskiej. Dofinansowanie przyznano i już od 1 marca 2011 roku znowu rusza na pływalni program powszechnej nauki pływania dla uczniów. W tym roku do wykorzystania jest prawie 76 tys. zł.

**SPRZEDAM DOM WOLNOSTOJĄCY MUROWANY**, do wykończenia, na os. Przyborowie, ul. Akacja. Działka o pow. 6,7 ar, instalacja elektryczna, wodno-kanalizacyjna, grzewcza, własne ujęcie wody. Cena 350 tys. Tel. 724 177 889.

## POŻEGNANIE

Z głębokim żalem żegnamy zmarłą nagle i niespodziewanie, w dniu 01.01.2011 r. naszą koleżankę Monikę Mazur.

Była ciepłą i życzliwą osobą, człowiekiem o wielkim sercu, otwartym na potrzeby innych. Straciliśmy nie tylko naszą koleżankę i przyjaciela, ale i pracownika troszczącego się o ludzi starszych, chorych niepełnosprawnych. Będzie nam brakowało Jej uśmiechu, dobroci i pogody ducha. Pozostanie na zawsze w naszej pamięci i sercach. Wyrazy najszczerzego współczucia Rodzinie składają:

Dyrekcja i Pracownicy „BARKA” Domu Pomocy Społecznej im. Jana Pawła II w Janowie Lubelskim

### PODZIĘKOWANIE

Serdecznie dziękuję Panu Michałowi Matysiakowi pracownikowi Nadleśnictwa w Janowie Lubelskim za udzielenie mi pierwszej pomocy przy wypadku samochodowym, w którym zostałam poszkodowana.

Składam również serdeczne podziękowanie za: leczenie, troskę o moje zdrowie i wspaniałą opiekę Ordynatorowi Oddziału Chirurgii SPZZOZ w Janowie Lubelskim lek. med. specj. chirurgowi

p. Mieczysławowi Dybcowi oraz lekarzom z nim współpracującym, jak też moim drogim koleżankom pracującym na oddziale chirurgii.

Teresa Malinowska

## Kolejna Gwiazdka dla HOTELU DUO SPA

Urząd Marszałkowski w Lublinie przyznał kolejną gwiazdkę zaszczerowania dla HOTELU DUO SPA

Obecnie hotel jest jednym z niewielu na Lubelszczyźnie, który jest hotelem czterogwiazdkowym.

Dodatkowym walorem jest położenie obiektu nad zalewem (ul. Turystyczna 10a) powiększa to grono gości, chcących wypoczywać w luksusowych warunkach. O walorach hotelu pisaliśmy obszernie w jednym z poprzednich numerów Gazety Janowskiej. Gratulujemy.

J.M

**Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej Sp. z o.o. w Janowie Lubelskim**

**Zakład Gospodarki Komunalnej w Janowie Lubelskim**

ogłasza wysokość opłat za dostarczaną wodę i odprowadzane ścieki w związku z wejściem w życie taryf opłat w rozumieniu art. 24 ust. 9 Ustawy o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę i zbiorowym odprowadzaniu ścieków z dnia 7 czerwca 2001 r. (Dz. U. Nr 72 poz. 747 z późn. zm.).

Stawki odpłatności taryfowej obowiązują od 01 marca 2011 r. do 29.02.2012 r. w wysokości:

### 1. Zaopatrzenie w wodę:

Cena wody dostarczanej z komunalnych urządzeń wodociągowych dla wszystkich odbiorców

- 2,49 zł/m<sup>3</sup> + 8% VAT

#### Stawki opłat abonamentowych:

• odbiorca rozliczany wg wodomierza dodatkowego, mierzącego ilość wody bezpowrotnie zużytej

- 2,00 zł/odbiorca/m -c + 8% VAT

• odbiorca rozliczany wg przepisów dotyczących przeciętnych norm zużycia wody

- 5,07 zł/odbiorca/m -c + 8% VAT

• odbiorca rozliczany wg wodomierza głównego lub urządzenia pomiarowego

- 6,92 zł/odbiorca/m -c + 8% VAT

### 2. Odprowadzanie ścieków:

#### Grupa I

Gospodarstwa domowe

- 3,73 zł/m<sup>3</sup> + 8% VAT

#### Grupa II

Przedsiębiorstwa handlowe, usługowe sklepy, instytucje, szpitale, apteki, szkoły przedszkola, internaty, restauracje, bary, kawiarnie i ścieki dowożone wozami asenizacyjnymi o ładunku BZT<sub>5</sub> do 350 mg O<sub>2</sub>/litr

- 5,24 zł/m<sup>3</sup> + 8% VAT

#### Grupa III

Zakłady przemysłowo-produkcyjne przetwórstwa mięsnego i spożywczego itp.

- 9,35 zł/m<sup>3</sup> + 8% VAT

Zarząd PGKiM Sp. z o.o.  
Kierownik ZGK

Ceny (netto) wody i ścieków w miastach

Lp.	Miejscowość	Gospodarstwa domowe		Pozostali odbiorcy	
		woda	ścieki	woda	ścieki
1	Kraśnik	2,78	3,59	2,84	3,59
2	Biłgoraj	2,59	4,61	2,60	5,41
3	Opatów	3,51	3,69	4,60	4,69
4	Staszów	2,67	6,12	3,37	7,46
5	Tarnobrzeg	4,19	4,65	4,19	4,65
6	Nisko	3,24	4,00	3,48	4,00

## Seniorzy w Janowskim Teatrze

15 lutego w Janowskim Ośrodku Kultury w Janowie Lubelskim odbyło się przedstawienie „Konopielka” w wykonaniu Jerzego Kałdusia z Teatru Jednego Aktora w Lublinie. Spotkanie zostało zorganizowane przez Klub Sybarycy działający przy JSNP „HUMANUS”, na które przybyli seniorzy ze swoimi rodzinami.



„Konopielka” w wykonaniu Pana Jerzego Kałdusia była chwilą rozrywki w codzienności życia. Sam aktor przedstawił postacie w sposób humorystyczny, co często wzbudzało śmiech na sali.

Repertuar Pana Jerzego Kałdusia, rodem pochodzącego z pobliskich Wierchowisk, jest bardzo bogaty. Dlatego aktor nawiązał szerszą współpracę ze stowarzyszeniem i jeszcze będziemy mogli gościć go na Janowskiej scenie. Jednocześnie JSNP „HUMANUS” pragnie podziękować Dyrektorowi Janowskiego Ośrodka Kultury za udostępnienie sali widowiskowej na przedstawienie.

JSNP „HUMANUS”

## Nowy rok w KRONie.



Członkowie i działacze Stowarzyszenia nastąpiła na stanowisku sekretarza, na Klub Rehabilitacji Osób którego wybrana została Karolina Niepełnosprawnych – KRON we Padala. Członkowie stowarzyszenia wtorek 11 stycznia spotkali się w spotykają się co wtorek w swojej szerokim gronie na spotkaniu siedzibie, która mieści się przy opłatkowym. Zgromadzeniu janowskim szpitalu oraz na różnego towarzyszyła wspaniała atmosfera rodzaju imprez takich jak ogniska, przede wszystkim dzięki silnym wspólne wyjazdy, andrzejki czy więziom, jakie od wielu lat łączą i choinka. Osoby należące do KRONu scalają wszystkich jego działaczy. cenią sobie jego działalność, która w KRON ma za sobą wiele lat aktywnej dużym stopniu umożliwia integrację ze działalnością. Powstał w 1992 roku z środowiskiem ludzi sprawnych, oraz inicjatywy Edwarda Wiechnika- otwarcie się na otaczający ich świat. W pierwszego prezesa. W chwili obecnej czwartek 10 lutego 2011 roku w skupia ponad 130 członków, których Restauracji Myśliwska, członkowie sporą część stanowią bliscy i kochani stowarzyszenia spotkali się w szerszym osób niepełnosprawnych. Po spotkaniu gronie podczas zabawy choinkowej. odbyło się Walne Zebranie podczas Udział w niej wzięli również działacze którego dokonano wyboru zarządu biłgorajskiego stowarzyszenia. Podczas stowarzyszenia. Prezesem ze takich spotkań można bez skrupowania stuprocentowym poparciem osób oddać się wspólnej zabawie a przede uprawnionych do głosowania został wszystkim spotkać przyjaciół, którzy w Andrzej Łukasik, który pełnił tę funkcję pełni rozumieją problemy z którymi przez ostatnie dwa lata. Na stanowisku niepełnosprawni zmagają się na co v-c prezesa pozostał również Krzysztof dzień.

Matysek, zaś Marianna Rymut w dalszym ciągu zajmuje się finansami sprawując funkcję skarbnika. Zmiana

Karolina Padala



„Nigdy nie jesteśmy tak biedni,

aby nie stać nas było na udzielenie pomocy bliźniemu”.

Już po raz drugi na terenie powiatu janowskiego, a po raz dziesiąty w Polsce, została przeprowadzona akcja SZLACHETNA PACZKA. Osobą prowadzącą akcję był Lider Rejonu, który miał za zadanie pozyskać wolontariuszy, adresy potrzebujących rodzin, miejsce na magazyn i osoby do rozwożenia paczek. SZLACHETNA PACZKA to ogólnopolska akcja świątecznej pomocy, realizowana od 2001 roku przez Stowarzyszenie WIOSNA z Krakowa, której pomysłodawcą i prezesem jest ks. Jacek Strzyżek – duszpasterz akademicki i ludzi biznesu. Głównym jej założeniem jest idea przekazywania bezpośredniej pomocy – by była ona skuteczna, konkretna i sensowna. Podczas modlitwy na Anioł Pański 21 listopada 2010 roku papież Benedykt XVI pozdrowił i pobłogosławił akcję SZLACHETNA PACZKA, mówiąc, że to dzieło miłosierdzia dla dobra potrzebujących i tych, którzy im przychodzą z pomocą. W tym roku pomogliśmy 49 rodzinom z naszego powiatu. W zeszłym roku 30 rodzin otrzymało pomoc. W SZLACHETNEJ PACZCE prywatni darczyńcy odpowiadają na potrzeby osób najbardziej ubogich ze swojego miasta lub okolicy. W naszej janowskiej akcji darczyńcami okazały się całe rodziny, parafie, grupy znajomych, klasy szkolne i ich nauczyciele, właściciele firm, pracownicy różnych przedsiębiorstw i instytucji z Janowa Lubelskie - 31 rodzin. Dla 18 rodzin paczki przyjechały z Warszawy, a jedna nawet przybyła do nas z Anglii. Liderami Zespołu byli Ks. Mirosław Gajewski, Natalia Kiszka i Angelika Wieczorek. Do grona wolontariuszy dołączyli także nauczyciele, absolwenci i uczniowie Zespołu Szkół Zawodowych, księża z Janowa Lubelskiego i Branwi, a także pracownicy Ośrodka Pomocy Społecznej. Po etapie rekrutacji Lider Rejonu przystąpił do przeszkolenia wolontariuszy, następnie zajął delegowaniem zadań i zarządzaniem nimi oraz raportowaniem wyników na kolejnych etapach akcji do Koordynatora Regionalnego, a następnie do głównego koordynatora w regionie lubelskim. Zdobyliśmy adresy rodzin potrzebujących, biorąc pod uwagę ilość wolontariuszy, ponieważ obowiązywała nas zasada, że jeden wolontariusz opiekuje się maksymalnie trzema rodzinami. Następnie udawaliśmy się z ankietami 1A (dane rodziny) i 1B (konkretne potrzeby) pod wskazane adresy, aby przeprowadzić wywiad, jak również ocenić sytuację tych osób. Kolejnym etapem było wprowadzenie danych z ankiet i opisu rodziny do anonimowej bazy SZLACHETNEJ PACZKI i zatwierdzenie tego przez Lidera Rejonu. Dnia 20 listopada została otwarta baza dla darczyńców – ludzi wrażliwych na potrzeby drugiego człowieka. W dniach 10-12 grudnia 2010 roku pełniłmy dyżury w magazynie SZLACHETNEJ PACZKI, który był zlokalizowany w domu parafialnym Św. Józefa przy parafii Św. Jadwigi Królowej w Janowie Lubelskim. Darczyńcy dostarczali paczki do magazynu o ustalonych godzinach, następnie wolontariusze w towarzystwie kierowcy (ks. Mirosław Gajewski i Sławomir Nakonieczny) oraz Lidera Rejonu rozwozili paczki do oczekujących na nie rodzin. Radość i łyż wzruszenia wszystkich ludzi okazały się bezcenne – to największe podziękowanie dla tych, którzy przyczynili się w sprawnego przebiegu tegorocznej akcji w powiecie janowskim. Odpowiedzieliśmy na potrzeby 49 rodzin. Mamy nadzieję, że przy organizacji III edycji tej wspaniałej akcji w naszym rejonie uda się obdarować jeszcze większą liczbę potrzebujących rodzin. 13 stycznia 2011 roku w Auli Muzycznej Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego w Lublinie odbyło się oficjalne zakończenie akcji SZLACHETNA PACZKA w województwie lubelskim, podczas którego koordynator regionalny, pan Andrzej Podgórski, wręczył wszystkim wolontariuszom i ich liderom certyfikaty, a także podziękowania za szlachetne serce. Nasz rejon otrzymał wyróżnienie dla Super Lidera Lubelskiej Szlachetnej Paczki 2010 w kategorii: pozyskanie Darczyńców. Udział w takiej akcji okazuje się dla wolontariusza niezwykle przygodą, doświadczeniem, które wzbogaca, otwiera oczy na drugiego człowieka i rozwija świadomość, jak wiele można zrobić, by pomóc. Kto raz odwiedził rodzinę potrzebującą, organizował dla niej pomoc i głęboko przeżył udział w PACZCE, już nigdy nie będzie taki sam. W każdym z nas jest niesamowity potencjał oraz ten czuły punkt – zapal do życia i energia do działania – trzeba je tylko znaleźć. Pamiętaj, nie musisz być bogaty, by pomagać innym. Pomóż nam pomagać. Pragnę podziękować wszystkim, którzy przyczynili się do sprawnego przebiegu akcji, mając na uwadze dobro innych, a dziękując przede wszystkim Ks. kanonikowi Janowi Sobczakowi za duchowe wsparcie, pomoc, życzliwość i dobre słowo.

Anna Szmidt

## AFERA KORUPCYJNA

Dwóch urzędników z powiatowego Inspektoratu Nadzoru Budowlanego zostało zatrzymanych w Janowie Lubelskim.

Prokuratura bardzo oszczędnie informuje o sprawie. Chodzi o sprawę korupcyjną. Zostały zatrzymane dwie osoby. Komunikat wydamy prawdopodobnie w piątek - mówi Romuald Starz, rzecznik prasowy Prokuratury Okręgowej w Zamościu. Według naszych informacji, zatrzymani są pracownikami inspektoratu. - Obaj panowie w środę rano nie przyszli do pracy. Nie mam informacji, co z nimi dalej będzie. Prokuratura przysłała mi tylko postanowienie o przeprowadzeniu przeszukania, zajęli też komputery - mówi Piotr Startek, powiatowy inspektor nadzoru budowlanego. Ewentualne decyzje personalne podejmie po trzech dniach nieobecności pracowników.

(RP)

Dziennik Wschodni, 11 lutego 2011 r.

## Próbował przekupić policjantów

**N**a terenie Janowa Lubelskiego policjanci zajmujący się przestępczością gospodarczą zatrzymali do kontroli kierującego rowerem. Rowerzysta jechał bez oświetlenia i nie mógł utrzymać się na rowerze, co wzbudziło w policjantach podejrzenie, że może on być pod wpływem alkoholu. Kierującym okazał się 34-latek mieszkaniec gminy Dzwola. Mężczyzna został przebadany, okazało się, że ma ponad półtora promila alkoholu w organizmie.

W chwili, gdy policjanci sporządzali dokumenty, mężczyzna położył na protokole 200 zł, mówiąc: „Dogadajmy się jak ludzie”, „Dam wam po stówie każdemu i nie zgłaszajcie tego nigdzie, po prostu nie widzieliśmy się, a ja sobie pójdę dalej pieszo do domu”. Funkcjonariusze o zdarzeniu powiadomili dyżurnego. Za wręczenie łapówki mężczyzna został zatrzymany. Teraz 34-latek odpowie za jazdę w stanie nietrzeźwości oraz wręczenie korzyści majątkowej funkcjonariuszowi publicznemu, za co grozi kara do 8 lat pozbawienia wolności.

## 50-latek odpowie za włamanie

**P**o niespełna godzinie od zgłoszenia policjanci z posterunku w Modliborzycach zatrzymali 50-letniego mieszkańca tej gminy. Mężczyzna włamał się do budynku mieszkalnego i usiłował skraść elementy centralnego ogrzewania. Grozi mu kara do 10 lat pozbawienia wolności. Zdarzenie miało miejsce w miejscowości Brzeziny. O zdarzeniu zawiadomiła matka właścicielki posesji. Kobieta, dzień wcześniej zauważyła, że w domu jej córki, który jest niezamieszkały, uszkodzone są drzwi wejściowe. Gdy weszła do środka stwierdziła, że odcięte są przewody elektryczne od sprzętów i zerwana instalacja elektryczna.

### Gazeta Janowska

Adres redakcji: Urząd Miejski,  
ul. Ks. Skorupki (Pływalnia Otylia),  
tel: (015) 87-25-108  
http://www.janowlubelski.pl  
e-mail:  
gazetajanowska@janowlubelski.pl

Numer redagowany przez zespół:  
Red. nac.: Jan Machulak,  
Skład:  
Korekta: Anna Targońska,  
Wydawcy: Urząd Miejski,  
Druk: Echo Media w Tarnobrzegu,  
Fot, Rys: Archiwum, Internet.

Cennik reklam i ogłoszeń:  
- cała strona - 480 zł;  
- 1/2 strony - 240 zł;  
- 1/4 strony - 120 zł;  
- 1/8 strony - 60 zł;  
- 1/16 strony - 30 zł;  
- ogłoszenia drobne bezpłatnie.  
Do cen reklam i ogłoszeń  
prosimy doliczyć 22% VAT

Redakcja nie odpowiada  
za treść reklam, ogłoszeń.  
Anonimów nie  
publikujemy.  
Materiałów nie  
zamówionych nie  
zwracamy.  
Zastrzegamy sobie prawo  
skracania i adjustacji  
tekstów oraz zmiany ich  
tytułów.



**MKS „Janowianka” pragnie gorąco podziękować wszystkim, którzy w ubiegłym, 2010 roku, przekazali na działalność klubu 1% swojego podatku.**

**MKS „Janowianka” gorąco prosi** Wszystkich swoich Sympatyków, Wszystkich, którzy mogą poprzez gest solidarności pomóc klubowi, a szczególnie związanym z nim i trenującym w 4 grupach wiekowych dzieciom i młodzieży, o **przekazanie 1% od podatku dochodowego.** Wystarczy tylko w rocznej deklaracji podatkowej PIT w rubryce „wniosek o przekazanie 1% podatku należnego na rzecz Organizacji Pożytku Publicznego” wpisać:

**Stowarzyszenie SAS z dopiskiem „dla Klubu MKS Janowianka” KRS 0000184074.**

Prosimy gorąco: pomóżcie, każda złotówka pomoże naszym dzieciom.

*Informacja:*  
Wszystkich pragnących pomóc naszemu klubowi informujemy że:

- Osoba przekazująca 1% podatku należnego nie ponosi żadnych kosztów związanych z tą decyzją – kwota przeznaczona na konkretny cel np.: pomoc klubowi pomniejsza jedynie wartość podatku odsyłanego przez dany Urząd Skarbowy do budżetu i jest kierowana na konkretny, wskazany przez Państwa cel.
- W rubrykach wypełnianego przez Państwa rocznego zeznania podatkowego wpisać należy jedynie: nazwę organizacji z ewentualnym dopiskiem, numer KRS oraz wyliczoną kwotę 1% podatku do przekazania na konkretny, wskazany przez Państwa cel.

Zarząd Klubu MKS „Janowianka” serdecznie dziękuje Stowarzyszeniu Aktywizacji Społecznej SAS za umożliwienie przeprowadzenia zbiórki pieniędzy.

Zarząd Stowarzyszenia Przyjaciół Domu Pomocy Społecznej „NASZ DOM” w Janowie Lubelskim zwraca się z gorącą prośbą do Ludzi Wielkiego Serca o przekazanie 1% podatku na rzecz naszego Stowarzyszenia. Liczy się każda złotówka! Te z pozoru drobne kwoty, ale przekazywane przez wiele osób, stworzą możliwość pełniejszej realizacji naszych zadań statutowych. Wystarczy tylko w odpowiednią rubrykę zeznania podatkowego wpisać



nr KRS 0000210756

i podać nazwę Stowarzyszenie „NASZ DOM”. Z góry serdecznie dziękujemy za przekazane kwoty.  
Zarząd Stowarzyszenia „NASZ DOM”



**Szanowni Państwo!**

Warsztaty Terapii Zajęciowej w Janowie Lubelskim działające przy Caritas Diecezji Sandomierskiej funkcjonują od 2008 roku. Posiadają następujące pracownie: komputerową, dwie gospodarstwa domowego, fryzjerską, stolarską, hafciarsko-krawiecką, rękodzieła, teatralno-muzyczną, wikliniarską i zmagają się z

wieloma różnymi brakami.

Zwracamy się z uprzejmą prośbą do Państwa o finansowe wsparcie działalności naszej placówki w postaci darowizny lub 1% podatku. Uzyskane środki wspomogą nas w staraniach na zakup windy przystosowanej dla osób niepełnosprawnych.

**Wpłaty można dokonywać na konto Caritas Diecezji Sandomierskiej**

**BPH o/ Sandomierz 81 1060 0076 0000 3200 0031 9541**

z dopiskiem: **WTZ w Janowie Lubelskim**

**KRS nr 0000 213 751**

Za wszelką pomoc ze strony Państwa w imieniu własnym, pracowników, a przede wszystkim uczestników naszych Warsztatów składam serdeczne staropolskie **BÓG ZAPŁAĆ!**

Z darem modlitwy i wyrazami wdzięczności

Kierownik WTZ

Ks. Jerzy Skimina

Stowarzyszenie Kulturalno-Sportowe



Stowarzyszenie Kulturalno- Sportowe „Pegaz” w Janowie Lubelskim ul. Zamoyskiego 52, dziękuje wszystkim osobom, które w roku 2010 przekazały 1% podatku na nasze Stowarzyszenie, które jest Organizacją Pożytku Publicznego. Przekazany przez Państwa 1% podatku w roku bieżącym będzie przeznaczony na bieżącą działalność Stowarzyszenia związaną między innymi z:

- „PEGAZ” organizacją zajęć sportowych dla dzieci i młodzieży,
- prowadzeniem działalności w zakresie przeciwdziałania problemom alkoholowym dzieci i młodzieży,
- prowadzeniem działań na rzecz ochrony i promocji zdrowia itd.

**W jaki sposób nam pomóc?**

Od odliczonego podatku należnego Urzędowi Skarbowemu trzeba odliczyć 1 %. Wypełniając odpowiedni dla siebie formularz PIT w części zatytułowanej „Wniosek o przekazanie 1 % podatku należnego na rzecz Organizacji Pożytku Publicznego należy wpisać:

**Stowarzyszenie Kulturalno - Sportowe „Pegaz”**

**numer KRS 0000003409**

oraz kwotę obliczonego 1 % podatku.

Z góry serdecznie dziękujemy za każdą przekazaną kwotę.

Stowarzyszenie Kulturalno- Sportowe „Pegaz”



W tym roku, ponownie, pragnę zwrócić się do wszystkich ludzi dobrego serca o pomoc i przekazanie 1% podatku dochodowego na leczenie mojego synka **Jakuba Nowickiego.**

Dzięki Państwa ofiarności mieliśmy możliwość nieprzerwanie leczyć Kubę, zapewniając mu lepszy rozwój i funkcjonowanie w swoim otoczeniu. Pragnę zatem podziękować za przychylność i okazaną dotychczas pomoc.

Jednocześnie, proszę o dalsze wsparcie. Zdaję sobie sprawę, że osób potrzebujących jest wiele, jeżeli jednak nie wybrali Państwo jeszcze innego celu, proszę, przekażcie 1% należnego podatku na leczenie Kuby, gdyż jest mu to naprawdę potrzebne. Czeka go jeszcze kilkuletnia terapia, a podjąć tak ogromnym kosztem leczenia jest nam coraz trudniej.

**W jaki sposób można nam pomóc?**

Od odliczonego podatku należnego Urzędowi Skarbowemu trzeba odliczyć 1 %. Wypełniając odpowiedni dla siebie formularz PIT w części zatytułowanej „Wniosek o przekazanie 1 % podatku należnego na rzecz Organizacji Pożytku Publicznego należy wpisać:

**Nazwa OPP: Caritas Diecezji Sandomierskiej**

**Numer KRS: 0000213751**

**Uwaga:** W pozycji 123: Inne informacje ułatwiające kontakt z podatnikiem - należy wpisać:

1 % dla Jakuba Nowickiego

Za okazaną pomoc z góry dziękuję!

Barbara Nowicka



MADRA POMOC



*Spraw, by koło dobroci znowu zadziało!*

**Przekaż 1% na WIOSNĘ**

**KRS 00 00 05 09 05**

**aby SZLACHETNA PACZKA i AKADEMIA PRZYSZŁOŚCI** objęły swoją pomocą jeszcze więcej ludzi, a w ich życiu dokonała się prawdziwa zmiana.

Jesteś częścią koła dobroci, pozwól mu działać!



Zespół Szkół Zawodowych przystąpił w 2010 roku do Akcji „1% dla mojej szkoły”, którą organizuje Stowarzyszenie Rodziców na Rzecz Pomocy Szkołom „Przyjazna Szkoła”. Stowarzyszenie jest organizacją non profit, a jego działalność jest też na bieżąco kontrolowana przez Ministerstwo Pracy i Polityki Socjalnej oraz Urząd Kontroli Skarbowej.

Przekazując 1% podatku na szkołę, nie naruszamy budżetu domowego, gdyż zgromadzone środki pochodzą ze skarbu państwa, które zamiast trafić w

całości do Urzędu Skarbowego, wrócą do dzieci w postaci zakupionych przez szkołę pomocy dydaktycznych i sprzętu szkolnego.

**Jak przekazać 1% swojego podatku na ZSZ w Janowie Lubelskim?**

Dane niezbędne do przekazania 1% na rzecz Szkoły, które należy wypełnić w części „WNIOSEK O PRZEKAZANIE 1% PODATKU NALEŻNEGO NA RZECZ ORGANIZACJI POŻYTKU PUBLICZNEGO (OPP)”:

1. numer wpisu do Krajowego Rejestru Sądowego (KRS): 0000031762
2. wyliczony 1% podatku od całkowitej kwoty
3. nasz 12-cyfrowy Numer Identyfikacyjny Partnera 500000011359 oraz pełną nazwę szkoły Zespół Szkół Zawodowych w Janowie Lubelskim.

**Przykład jak wypełnić formularz zeznania PIT-37.**

W polu 126 (PIT-37, pozycje tego pola w innych PIT-ach mogą się różnić), **należy wpisać numer identyfikacyjny 500000011359 oraz nazwę szkoły: Zespół Szkół Zawodowych w Janowie Lubelskim.**

Na stronie szkoły można pobrać darmowy program do wypełnienia zeznań PIT:

<http://zszjanow.ddl2.pl/>

Nauczyciele i uczniowie

Zespołu Szkół Zawodowych w Janowie Lubelskim



**KRS: 0000184388**  
Janowskie Stowarzyszenie  
Niesienia Pomocy „HUMANUS”